A

Cena 50 gr

Łódź, piątek 10 września 1971 r.

Rok XXVII Nr 215 (7187)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Leonid Breżniew złoży wizytę we Francji

Agencja TASS podaje, że sekretarz generalny KC KPZ członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew złoży w dniach 25—30 października wizytę oficjalną we Francji. Został on zaproszony przez prezydenta Georgesa Pompidou i rząd francuski.

Nowa doniosła propozycja TRRRWP na paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu

Delegacja Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Wietnamu Południowego gotowa jest spotkać się prywatnie z delegacją amerykańską, jeżeli ta ostatnia ma pytania i domaga się dalszych wyjaśnień w sprawie 7-punktowego programu pokojowego, przedstawionego na konferencji paryskiej 1 lipca przez przewodniczącą delegacji TRRRWP i ministra spraw zagranicznych tego rządu panią Nguyen Thi Binh, mimo że wielokrotnie i szczegółowo wyjaśniała ona swoje propozycje. Oświadczenie także złożył w czwartek, na kolejnym 128 posiedzeniu paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu, wiceprzewodniczący delegacji TRRRWP, ambasador Dinh Ba Thi, który przewodniczył delegacji w zastępstwie przebywającej w Polsce z wizytą oficjalną pani Nguyen Thi Binh.

Nowa propozycja wysunięta przez TRRRWP raz jeszcze potwierdza dobrą wolę tego rządu i jego pragnienie jak najszybszego pomyślnego zakończenia pokojowych rozmów paryskich.

Krajowa narada I sekretarzy komitetów powiatowych i wojewódzkich PZPR obradowała wczoraj w Warszawie

Przemówienie Edwarda Gierka

9 BM. OBRADOWAŁA W WARSZAWIE KRAJOWA NARADA I SEKRETARZY KOMITETÓW POWIATOWYCH I KOMITETÓW WOJEWÓDZKICH PZPR. WZIĘŁO W NIEJ UDZIAŁ OK. 650 OSÓB, WŚRÓD NICH TAKŻE I SEKRETARZE KOMITETÓW ZAKŁADOWYCH Z PRZESZŁO 160 NAJWIĘKSZYCH W KRAJU ZAKŁADÓW PRACY ORAZ NAJWIĘKSZYCH UCZELNIANYCH ORGANIZACJI PARTYJNYCH, REPREZENTANCI ORGANIZACJI PZPR W LUDOWYM WOJSKU POLSKIM.

NARADZIE PRZEWODNICZYŁ I SEKRETARZ KC PZPR EDWARD GIEREK.

Kilkugodzinny przebieg obrad potwierdził — wyrażone już przez przywódców partii na XI Plenum KC PZPR przekonanie — iż narada ta, inaugurująca kampanię przedzjazdową, będzie szerokim forum dyskusyjnym. Należy też podkreślić, że zwołanie w stolicy tego rodzaju narady oznacza powrót do zaniechanej przed laty praktyki organizowania ogólnokrajowych narad partyjnego aktywu w sprawach wielkiej wagi dla partii i narodu

Nie przypadkiem powrót do tej dobrej tradycji nastąpił obecnie. Wchodzimy w czas powszechnej dyskusji nad przyjętymi w ubiegłym tygodniu przez XI Plenum KC PZPR wytycznymi „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej". Niecałe trzy miesiące, które dzielą nas od VI Zjazdu partii wypełnione będą szeroką dyskusją i rozważaniami nad tym czym dziś dysponujemy, jakie chcemy mieć jutro. W tej dyskusji, która zainicjowana zostaje przez kierowniczą siłę narodu — PZPR — jest miejsce dla wszystkich Polaków.

W kluczowej sprawie przyszłości każdego z nas, całego narodu i państwa, nie ma bowiem żadnych podziałów, poza podziałem na zwolenników i przeciwników socjalizmu, na przyjaciół i wrogów Polski.

Naradę otworzył I sekretarz KC Edward Gierek. W prezydium zajęli miejsca członkowie Sekretariatu KC PZPR. W obradach wzięli także udział prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek. Obecni byli kierownicy wydziałów KC.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił Edward Gierek. (Omówienie referatu publikujemy na str. 3).

Po referacie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, rozpoczęła się dyskusja, którą cechowała rzeczowość i szczerość wypowiedzi, troska o to by we wszystkich dziedzinach można było uzyskać postęp odpowiadający naszym możliwościom i potrzebom.

Wśród wielu innych, w dyskusji głos zabrali także: I sekretarz KD PZPR — Łódź-Śródmieście Zdzisław Wachowski, I sekretarz KP PZPR w Radomsku — Włodzimierz Woskowski. (Wystąpienia te publikujemy oddzielnie). Ogółem w dyskusji udział wzięło 25 mówców.

Na zakończenie głos zabrał E. Gierek który podsumował wyniki obrad.

„Trybuna Obywatelska" 17 września

Telewizja zawiadamia, że w związku z przesunięciem terminu „Trybuny Obywatelskiej" z 10 na 17 bm., istnieje w dalszym ciągu możliwość zgłaszania pytań w sprawach wychowania, oświaty i młodzieży.

Min. Nguyen Thi Binh w Krakowie

Przebywająca w naszym kraju na zaproszenie ministra spraw zagranicznych minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego — Nguyen Thi Binh przybyła 9 bm. do Krakowa, gdzie zwiedziła Wawel, Kościół Mariacki i Rynek Główny.

W godzinach popołudniowych wietnamski gość przybył do b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — Brzezince. Min. Thi Binh złożyła kwiaty pod „ścianą straceń" na dziedzińcu bloku śmierci oraz wieniec pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince.

Wielka akcja „Dziennika Łódzkiego" i Muzeum Etnograficznego

Ratujmy zabytki robotniczej Łodzi!

Ze zdumieniem i niepokojem obserwujemy jak powoli, a nieuchronnie ginie to, co nadawało charakter naszemu miastu od początku jego istnienia: zabytki kultury robotniczej. Dziś jest ostatni czas, aby te nieliczne pamiątki, które pozostały, ratować, ocalić dla przyszłych pokoleń.

Dlatego też „Dziennik Łódzki" wraz z Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym organizują wielką akcję odzyskania zabytków robotniczej Łodzi. Liczymy w niej przede wszystkim na zrozumienie i poparcie naszych Czytelników, którzy już wielokrotnie dawali dowody swej ofiarności.

(Dalszy ciąg na str. 2)

B. Ostapczuk — prezesem Komisji Organizacji Zarządzania

Prezes Rady Ministrów powołał dr Bronisława Ostapczuka na stanowisko prezesa Komisji Organizacji Zarządzania.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał Tadeusza Kochanowicza ze stanowiska prezesa Komisji Organizacji Zarządzania w związku z przejściem na emeryturę.

Spotkanie, które miało niecodzienny przebieg 18 runda rozmów NRD–NRF

W stolicy NRD spotkali się w czwartek na kolejnej, 18 rundzie rozmów sekretarz stanu w Urzędzie Kancierskim NRF Egon Bahr i sekretarz stanu NRD Michael Kohl.

Spotkanie miało niecodzienny przebieg, gdyż po 40 minutach Bahr powrócił do Berlina zachodniego, aby przeprowadzić rozmowę telefoniczną z ministrem Urzędu Kanclerskiego Horstem Ehmke. Następnie rozmowy były kontynuowane i zakończyły się o godz. 13. Bezpośrednio potem Bahr odleciał do Bonn i prosto z lotniska śmigłowcem udał się na posiedzenie gabinetu federalnego, by złożyć sprawozdanie.

Bahr odmówił jakichkolwiek komentarzy na temat przebiegu rozmów, stwierdzając jedynie, że termin następnego spotkania zostanie wkrótce ustalony.

W stolicy NRD spotkali się w czwartek i odbyli rozmowy również pełnomocnicy rządu NRD, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Guenter Kohrt oraz pełnomocnik Senatu Berlina zachodniego Ulrich Mueller. Ustalili oni, że następne spotkanie odbędzie się we wtorek 14 września.

Nixon o gospodarce USA

Prezydent USA Nixon wystąpił w czwartek na wspólnej sesji obu izb Kongresu amerykańskiego. Jego przemówienie poświęcone było sprawom gospodarczym. Oświadczył on m. in., że po trzymiesięcznym zamrożeniu płac i cen zostaną podjęte następne kroki, które powinny uchronić Amerykę przed „wirusem inflacji". Prezydent nie wypowiedział się jednak jakiego rodzaju będą te kroki.

Także W. Scheel jedzie do Moskwy

Rzecznik rządu bońskiego Conrad Ahlers zakomunikował dzisiaj, że minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel uda się w końcu br. z wizytą do Moskwy. Będzie to rewizyta w związku z pobytem ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki w Niemczech zachodnich w listopadzie 1970 r.

Czyn zjazdowy załóg Łodzi i województwa

Do ogólnopolskiego czynu zjazdowego przystąpiła także załoga ZPW im. „Wiosny Ludów" w Łodzi. Odpowiadając na apel partii o lepszą i wydajniejszą pracę, zadeklarowała ona zaoszczędzenie do końca bieżącego roku 27 ton cenego surowca i zwiększenie produkcji tkanin w I gatunku o 7 tys. metrów. Łączna wartość zobowiązań podjętych w ZPW im. „Wiosny Ludów" wyniesie 1.800 tys. zł. Ponadto pracownicy zobowiązali się przepracować społecznie dla zakładu i miasta 3500 godzin.

Napływają również zobowiązania z terenu województwa. Tak np. załoga Zakładów „Boruta" w Zgierzu zobowiązała się wyprodukować ponad plan 700 kg poszukiwanego na rynku barwnika — fioletu syntenowego, o wartości 240 tys. zł. W IV kwartale natomiast zakład ma zamiar — wykorzystując wolne moce produkcyjne, uruchomić produkcję nowych asortymentów barwników, bądź rozszerzyć produkcję barwników już wytwarzanych, zwłaszcza do tkanin z włókien syntetycznych. Wartość tej produkcji szacuje się na 15 mln zł.

Część załogi ZPW im. Pietrusińskiego w Zgierzu zobowiązała się przepracować w czynie społecznym przy budowie wiat na surowce oraz przy urządzaniu pomieszczeń socjalnych 1800 roboczogodzin. Cenne zobowiązanie podjęły także cerowaczki z tych zakładów.

Jedna ze zgierskich spółdzielni — spółdzielnia krawców „Zgoda" zobowiązała się natomiast wyprodukować dodatkową partię konfekcji dziecięcej o wartości 2 mln zł.

(iw. id.)

Za brak nadzoru i niewywiązywanie się z obowiązków odwołany ze stanowiska

Z dniem 9 bm. powiat Strzelin ma nowego gospodarza — przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Sesja PRN w tym mieście na wniosek Prezydium WRN we Wrocławiu odwołała ze stanowiska przewodniczącego Prez. PRN Edmunda Blicharczyka za niewywiązywanie się ze swoich zadań i obowiązków. E. Blicharczyk nie wywiązywał się szczególnie z zadań dotyczących gospodarki komunalnej i rozwiązywania codziennych spraw socjalno-bytowych mieszkańców powiatu. Nie sprawował też należytego nadzoru nad budownictwem mieszkaniowym. Nowym przewodniczącym Prez. PRN w Strzelinie został wybrany wieloletni działacz społeczny i partyjny Tadeusz Surowy.

4 osoby poniosły śmierć, a 20 doznało obrażeń

Autobus z Radomska rozbił się pod Włocławkiem

8 bm. w późnych godzinach wieczornych wydarzyła się pod Włocławkiem, na trasie Włocławek — Kowal, katastrofa autobusowa, która pociągnęła za sobą śmierć czterech osób.

Autobus marki „San", należący do Fabryki Mebli Giętych w Radomsku, prowadzony przez Stanisława Jędraszaka, powracał z Wybrzeża, wioząc wycieczkę z emerytami i rencistami do Radomska. W miejscowości Kowal, na szosie po prawej stronie stał samochód ciężarowy m-ki „Maz" z przyczepą, należący do Przeds. Bud. Komunalnego w Oliwie; zatrzymał się on z powodu pęknięcia osi przyczepy.

Kiedy autobus zbliżał się do stojącego „Maza", z przeciwnego kierunku nadjechał nieznany dotychczas pojazd, który reflektorami uniemożliwił kierowcy „Sana" zwrócenie dostatecznej uwagi na stojący, nie oświetlony samochód ciężarowy. Autobus uderzył z całą siłą w tył przyczepy. W wyniku zderzenia 4 pasażerów poniosło śmierć na miejscu. Zginęli: Zdzisław Kowalczyk, Genowefa Koper, Stefania Majarska i Genowefa Ritter — wszyscy zamieszkali w Radomsku. Ciężkie rany odniosły: Zofia Konka, Weronika Wtorkiewicz i Janina Bartnik — także z Radomska. Lżej rannych zostało 17 pasażerów.

Dochodzenie w sprawie wypadku prowadzi Komenda Powiatowa MO we Włocławku.

E. Honecker: Porozumienie w sprawie Berlina Zach. odpowiada żywotnym interesom NRD

I sekretarz KC SED Erich Honecker w liście skierowanym do sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa jasze, że „Komitet Centralny SED ocenia porozumienie czterech mocarstw w sprawie Berlina zachodniego jako wielki sukces pokojowej, leninowskiej polityki zagranicznej ZSRR, jak również ustalonej linii politycznej bratnich krajów i partii".

Porozumienie ma wielkie znaczenie dla zabezpieczenia pokoju i dla odprężenia w Europie.

Odpowiada ono podstawowym żywotnym interesom NRD, NRF i Berlina zachodniego.

Premier NRD Willi Stoph skierował jednobrzmiące listy do prezydentów Francji i Stanów Zjednoczonych oraz do premiera Wielkiej Brytanii, w których wita on z zadowoleniem porozumienie czterostronne w sprawie Berlina zachodniego jako „ważny wkład na rzecz zapewnienia pokoju i odprężenia w Europie".

Spotkanie nie doszło do skutku

Delegacja jordańska, która miała spotkać się w Dżdżdzie z przedstawicielami partyzantów palestyńskich powróciła w czwartek rano do Ammanu, ponieważ do spotkania tego nie doszło. Szef delegacji jordańskiej oświadczył, iż oczekiwali oni całą środę na przedstawicieli Palestyńczyków, którzy mieli uczestniczyć w konferencji pojednawczej wyznaczonej na ten dzień, lecz nikt się nie pojawił.

„Edyta" niesie śmierć

Na Morzu Karaibskim szaleje huragan, który otrzymał nazwę „Edyta". Szybkość wiatru w porywach dochodzi do 160 km/godz. Na razie znajduje się on z dala od wybrzeży, ale zbliża się powoli do Meksyku. Nie wyklucza się także zmiany kierunku huraganu. W południowej części USA i w Meksyku ogłoszono w związku z tym wstępny alarm i wszczęto kroki w celu ewakuacji ludności z terenów nadbrzeżnych.

Prokurator aresztował ajentów restauracji w Głownie

Prokurator powiatowy w Łowiczu aresztował wczoraj ajentów restauracji „Śródmiejska" w Głownie: Czesławę Białas i Andrzeja Drzewieckiego, którzy 29 sierpnia br. pobili kontrolerkę — pracownicę WSS „Społem", Oddział w Łowiczu, Janinę Ł. Zakwestionowanie przez kontrolerkę jednego z dokumentów do wyjaśnienia spotkało się z bezprecedensową reakcją: ajenci zamknęli kontrolerkę w pomieszczeniu biurowym i tam bili ją i dławili. Z pomocą przyszedł klient wezwany przez kelnerki, które same nie mogły oswobodzić kontrolerki.

(zi)

Aktywność autentyczna, to żarliwość czynu

Wypowiedź Zdzisława Wachowskiego I sekretarza KD PZPR – Śródmieście

Narada, precedensowa w naszej partii, jest dobitnym wyrazem zmian politycznych w kraju. Takich objawów widać w partii znacznie więcej, chodzi o to, aby stały się one elementem trwałym w metodach działania. Konieczne są w tym celu zmiany osobowości członków i działaczy partii. Aktywność powinna być rozumiana jako nieodłączna cecha komunistów. Rozmowy w partii ujawniły, że istnieje grupa biernych członków, którzy są jakby martwymi komórkami w żywym organizmie partii. Pozbywanie się elementów biernych powinno być procesem stałym, który by chronił przed przenikaniem w szeregi partyjne ludzi mało wartościowych. W partii znajduje się również znaczna grupa towarzyszy, którym niesłusznie przykładano etykietkę bierności. Wynika to z cech poprzedniego okresu i braku klimatu do ujawniania się inicjatyw i propozycji społecznie użytecznych. Teraz powstała sytuacja, która wyzwala wśród tej grupy chęć do działania. Towarzyszy, którzy okazali swą czynną postawę musimy wykorzystać i pobudzać do działania.

Warunkiem pogłębiania i rozszerzania procesu odnowy jest spełnianie przyrzeczeń, dawanych przez kierownictwo partii — jedność słów i czynów. Taka właśnie jedność słów i czynów powinna przenikać wszystkie ogniwa partii, władzy państwowej i cechować każdego człowieka. Musi się ona stać istotą wychowania i postępowania partyjnego. Wiąże się to z podejmowanym obecnie trudnym procesem reedukacji społecznej. Nie każdy rodzaj aktywności jest nam potrzebny. Chodzi przede wszystkim o kojarzenie dyskusji z działaniem, o ten rodzaj działania, który sprzyja podnoszeniu dyscypliny i wydajności pracy, poczuciu odpowiedzialności za wykonywane obowiązki. Aktywność autentyczna, to w naszych warunkach przede wszystkim żarliwość czynu.

Postulowana wolność do poszukiwań, eksperymentów i ryzyka powinna dotyczyć przede wszystkim ludzi zaangażowanych. Przykładów takich postaw nie brakuje w zakładach produkcyjnych Łodzi. Załoga Zakładów Dziewiarskich „Iwona" podjęła np. zadanie zwiększenia wydajności pracy szwalni, aby w ten sposób zlikwidować przeszkody hamujące rytmiczną produkcję. W Zakładach „Marko" podjęto wysiłek zmierzający do takiego zorganizowania pracy w wydziale konfekcji, aby przy poprawie warunków pracy stworzyć optymalne możliwości realizacji zadań produkcyjnych.

Ta twórcza inicjatywa robotników i inżynierów jest nadal ograniczana niedostatkiem środków, ciasnotą pomieszczeń. Jednak to co dotychczas zrobiono w przemyśle łódzkim zrodziło korzystną atmosferę wśród robotników, sprzyjając rzetelnemu wysiłkowi produkcji. Trzeba jednak powiedzieć, że są jeszcze na stanowiskach kierowniczych towarzysze, którzy dostrzegają jedynie suche zadania produkcyjne i wskaźniki, a nie człowieka i jego potrzeby. Dzielnicowa instancja partyjna uznała pracę wychowawczą z kadrą kierowniczą za istotny czynnik realizacji linii partii.

W oparciu o bezpośrednie rozmowy z robotnikami i aktywem partyjnym przedsiębiorstw przemysłowych, dokonaliśmy oceny postaw kadry kierowniczej i jej kwalifikacji zawodowych. Wykazała ona, iż o wartości i przydatności decyduje nie tylko opinia jednostki nadrzędnej, opinia wąskiego kolektywu i formalne kwalifikacje, ale odczuwalne przez robotników zaangażowanych w sprawy załogi. Tak przeprowadzona ocena wykazała, że niektórzy dyrektorzy działali w oderwaniu od znajomości problemów i nastrojów załogi. Nie reagowali oni na krytyczne uwagi robotników, stali się zarozumiali i bezkrytyczni w swoim postępowaniu. Podjęto uchwałę zobowiązującą jednostki nadrzędne do odwołania takich towarzyszy ze stanowisk kierowniczych.

Tak przeprowadzaną ocenę kadry kierowniczej uważamy za stałą metodę pracy Komitetu Dzielnicowego. Pozwoli to eliminować ludzi nieprzydatnych, o miernych kwalifikacjach społeczno-politycznych i zawodowych oraz kierować na stanowiska w aparacie gospodarczym i administracji państwowej ludzi ofiarnych, o głębokim poczuciu odpowiedzialności, wysokiej dyscyplinie zawodowej i społecznej. Chodzi o ludzi zdolnych i mających odwagę do podejmowania śmiałych decyzji nawet, gdyby w rachubę wchodziło przemyślane i uzasadnione ryzyko.

Widzimy potrzebę kontynuowania zmian kadrowych w administracji przemysłu, w aparacie rad narodowych i w związkach zawodowych. Zmianami tymi obejmiemy także kadrę kierowniczą średnich i niższych szczebli. Praca z kadrą partyjną, ściślejszy kontakt robotników z organizatorami produkcji i wspólne szukanie korzystniejszych działań, to w warunkach Łodzi istotny problem dla znalezienia możliwości wyzwalania rezerw produkcyjnych i podnoszenia wydajności pracy.

Decyzje Biura Politycznego KC PZPR w sprawie rozwoju Łodzi wymagają od wszystkich komunistów pełnego zaangażowania zawodowego, zdyscyplinowania produkcyjnego i oddziaływania w tym kierunku na wszystkich łodzian. Chodzi o to, aby środki jakie otrzymaliśmy skrupulatnie zagospodarować, zmieniając oblicze miasta, życie jego mieszkańców i warunki pracy w przemyśle. Świadomość tego wysiłku nakłada dziś na wszystkie organizacje i członków partii obowiązek wykonywania i kształtowania dyscypliny społecznej i produkcyjnej.

Dyskusja przedzjazdowa w Łodzi łączy się z rozpatrywaniem tych możliwości tak długo oczekiwanych zmian na lepsze. Chcemy, aby zebrania partyjne były miejscem wymiany poglądów i informacji, projektów, jak rzetelnie i po gospodarsku wykorzystać przyznane środki. Mamy już teraz wiele przykładów ze strony ludzi nauki i techniki, partyjnych i bezpartyjnych, robotników i pracowników wszystkich środowisk, którzy przedstawiają swoje poglądy na to, jak sensownie zmieniać na lepsze życie mieszkańców Łodzi.

Delegacja Łodzi udała się na tradycyjne „Dni Słupska"

W związku z tradycyjnymi Dniami Słupska miasta współpracującego od szeregu lat z Łodzią, do Słupska udali się wczoraj zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi mgr inż. Ksawery Krassowski i członek Prez. RN mgr Stefan Staniaszek. Delegacja naszego miasta weźmie udział w organizowanych w Słupsku uroczystościach. (j.kr.)

Elektrycznym z Krakowa do Oświęcimia

Na 113 dni przed terminem, tuż przed tradycyjnym kolejarskim świętem, zakończono elektryfikację ważnej dla ruchu pasażerskiego i towarowego linii kolejowej Kraków — Płaszów — Spytkowice — Oświęcim. Od dziś na trasie tej rozpoczęły kursowanie pociągi elektryczne.

Było to możliwe dzięki realizacji zobowiązań załóg Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 9, Warszawskiego Przedsiębiorstwa Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych oraz wielu innych kolejowych przedsiębiorstw specjalistycznych.

Ratujmy zabytki robotniczej Łodzi!

(Dokończenie ze str. 1)

Zależy nam przede wszystkim na przedmiotach związanych z życiem codziennym i pracą mieszkańców Łodzi, pochodzących sprzed I wojny światowej. Chodziłoby więc głównie o stare meble, meble i sprzęty przywiezione ze wsi do Łodzi, sprzęty toaletowe i kuchenne łącznie z charakterystycznymi naczyniami, wszelkie przedmioty i ozdoby wieszane na ścianach, urządzenia oświetleniowe, figurki stawiane na komodach, laiki szmaciane, kapy na łóżka, ozdobne poduszki i serwetki, stare, dobrze zachowane ubrania, a także nakrycia głowy, katarynki, gramofony, polifony stare gitary, pozytywki i inne instrumenty. Mile widziane będą również materiały ilustracyjne, druki ulotnych piosenek, fotografie rodzinne z majówek, zabaw i festynów.

Jeśli odnajdziecie u siebie jakiś z wymienionych przedmiotów, lub inne pamiątki z dawnych lat, prosimy o przekazanie ich do muzeum, które zajmować się będzie konserwowaniem i zabezpieczaniem zebranych materiałów. Zaznaczamy, że w zależności od indywidualnej decyzji, posiadacz może dany przedmiot ofiarować sprzedać lub nawet wypożyczyć muzeum.

My ze swej strony będziemy informować o przebiegu akcji zamieszczając nazwiska ofiarodawców informacje o ciekawszych eksponatach lub o historii z nimi związanej.

Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne przyjmuje Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Pl. Wolności 14, pokój 209, tel. 339-13, 348-90 i 322-97, w każdy wtorek (godz. 17—19) i piątek (godz. 8—15).

HOSZ.

★ Na Bałtyku — sztorm

★ W Karkonoszach mrozy

★ Alarm lawinowy w Tatrach

Zima to czy jesień?

Na Wybrzeżu Gdańskim ogłoszono dziś ostrzeżenie o sztormie. Wiatry osiągają siłę 8—9 stopni w skali Beauforta. Kutry rybackie schroniły się do swoich baz. Jedynie kilkanaście kutrów z Władysławowa i Helu znajdowało się dziś rano na łowiskach.

Silne wiatry połączone są z opadami deszczu. Spowodowało to przerwy w przeładunkach niektórych towarów wrażliwych na wilgoć. Zanotowano również przestoje w pracy dźwigów portowych.

Na Śnieżce dziś o godz. 7.00 rano termometry wskazywały minus 2 st. Zimno potęguje w całym paśmie Karkonoszy silny północny wiatr, którego szybkość dochodziła dziś rano do 8 st. w skali Beauforta. W Kotlinie Jeleniogórskiej opustoszały miejscowości letniskowe — opady deszczu i zimno spowodowały masowy wyjazd tysięcy turystów.

GOPR ogłosiło w Tatrach alarm lawinowy. Zważywszy, że mamy dopiero pierwszą dekadę września, jest to sprawa niezwykła i dawno nie notowana w tatrzańskich kronikach.

W czwartek, 9 bm. pokrywa śnieżna przekroczyła w górach grubość pół metra, a w niektórych miejscach powstały zaspy i nawisy śniegu, sięgające powyżej metra. Pierwsze lawiny spadły w rejonie Pięciu Stawów.

Misja handlowa USA powstanie w Pekinie?

Tokijski dziennik „Mainichi Szimbun", powołując się na japońskie źródła rządowe, poinformował w środę, że Waszyngton postanowił otworzyć misję handlową USA w Pekinie. Dziennik podał że szczegóły otwarcia misji mają być omówione przez przedstawicieli USA i ChRL. Zdaniem japońskich kół rządowych, po zapowiedzi wizyty prezydenta Nixona w Pekinie, otwarcie misji byłoby pierwszym krokiem USA w kierunku nawiązania stosunków dyplomatycznych z ChRL.

Według dziennika „Mainichi Szimbun" rząd amerykański spodziewa się otwarcia misji jeszcze przed wizytą Nixona w Pekinie.

W 32 rocznicę bitwy pod Jeżowem

Patriotyczna manifestacja

32 lata temu — 9 września 1939 r. w powiecie brzezińskim 30 Poleska Dywizja Piechoty stoczyła w rejonie Jeżowa krwawą bitwę ze zmotoryzowanymi oddziałami hitlerowskimi, w której zginęło 500 polskich żołnierzy.

9 bm. — w 32 rocznicę bitwy, na Cmentarzu Wojskowym w Jeżowie odbyła się manifestacja patriotyczna miejscowej ludności, pod pamiątkową płytą złożono wieńce.

POGODA

Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Możliwe większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna około 12 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Jutro zachmurzenie duże. Możliwe opady.

Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.10, a jutro wzejdzie o godzinie 5.08.

Imieniny obchodzą Łukasz i Mikołaj.

Kronika wypadków

◆ Na ul. Brukowej, samochód ciężarowy „IFA" wskutek nieostrożności kierowcy, zderzył się z motocyklem. Motocyklista Krzysztof F. doznał obrażeń ciała.

◆ Na ul. Limanowskiego 16-letni chłopiec wybiegł raptownie na jezdnię i wpadł pod samochód osobowy, doznając obrażeń ciała.

◆ Na ul. Wólczańskiej, samochód „Skoda" potrącił na chodniku Józefa B., lat 63, który doznał obrażeń.

◆ Na ul. Rzgowskiej, samochód ciężarowy z Mysłowic zderzył się z inną ciężarówką. Straty są poważne.

◆ O godz. 14.15 na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego — Dąbrowskiego tramwaj linii 14/8 wskutek błędu motorniczego zderzył się z tramwajem linii 7/9. Jedna osoba doznała ciężkich obrażeń ciała, zaś 9 osób doznało lżejszych obrażeń.

◆ W Babach, pow. Piotrków Stanisław K. jadący na motocyklu prowadzonym przez Michała K., lat 23, spadł z siodełka i poniósł śmierć. (z)

Dr Bogdanowi Modzelewskiemu wyrazy serdecznego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KIEROWNIK I PRACOWNICY I KLINIKI CHIRURGICZNEJ AM W ŁODZI

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Wicemistrz świata P. Kurczewski

z wizytą w „Dzienniku Łódzkim"

Takiego sukcesu nie odnotowały jeszcze kroniki polskiego zapaśnictwa. Pierwszy w historii tytuł wicemistrza świata w stylu wolnym wywalczył łodzianin Paweł Kurczewski. Stało się to na ostatnich mistrzostwach świata w Sofii, gdzie Kurczewski odniósł ten sukces w wadze półciężkiej (do 90 kg). Tuż po przyjeździe do Polski wicemistrz świata, który ze względu na odbywanie służby wojskowej reprezentuje aktualnie barwy mistrza Polski Grunwaldu Poznań, przybył do Łodzi i odwiedził naszą redakcję.

— Zacznijmy rozmowę od wspomnień z Sofii. Jaka była pana droga do tytułu wicemistrza świata?

— Niewiele brakowało, a wycofałbym się z turnieju w drugiej eliminacji. Po położeniu w 31 sek. na łopatki w pierwszej walce Libańczyka, w drugiej przypadło mi się zmierzyć z Austriakiem Lintzem. Miałem uprzednio kłopoty z wagą. Głodowałem. Tuż przed tą walką zjadłem czekoladę i popiłem zimną wodą. W II rundzie byłem bliski omdlenia, myślałem o poddaniu się. Żołądek dokuczał niemiłosiernie. Na szczęście zmobilizowałem resztki sił i walka zakończyła się remisem 4:4. Jeszcze w godzinę po jej zakończeniu nie wiedziałem co się wokół dzieje, byłem tak ogłuszony. Na szczęście drugiego dnia Czechosłowak Waloch, którego kilkakrotnie pokonałem przed czasem nie stawił się na matę jak i zresztą były mistrz świata Strachow (ZSRR), któremu nawet zwycięstwo nade mną nie dawało awansu do finału. W walce o srebrny medal wygrałem 4:2 z Amerykaninem Heliktsonem. O złoto przyszło mi walczyć z zawodnikiem gospodarzy Bułgarem — Petrowem.

Bułgar miał świetne losowanie, nie przemęczał się w eliminacjach. Do złotego medalu wystarczył mu remis. W trzeciej rundzie sędziowie zrobili ukłon w stronę gospodarzy, dyskwalifikując nas obu przy stanie walki 2:2. Sądzę jednak, że w Monachium zrewanżuję się przeciwnikom.

— Jaki był początek pańskiej kariery?

— Zacząłem treningi w 1966 r. mając 16 lat. Zauważył mnie na basenie trener Budowlanych Jan Kauc i poprosił o przyjście na trening następnego dnia. Rozegrałem wtedy pierwszą swoją walkę...

— Krótka to była walka — wtrąca obecny przy rozmowie trener i wychowawca wicemistrza świata Jan Kauc.

— Paweł chwycił dobrze przygotowanego przecież i trenującego już od dłuższego czasu zawodnika i... położył go na łopatki. Zresztą wtedy już dźwigał bez trudu 100-kg ciężar na sztandze. W 1969 został mistrzem spartakiady i młodzieżowym mistrzem Polski i tak się zaczęło.

— Później nastąpiły starty na turniejach międzynarodowych, sukcesy, ale to jeszcze nie to o czym marzę. Sądzę, że tytuł mistrza świata jest w zasięgu moich możliwości.

— Kiedy zobaczymy pana w Łodzi?

— Sądzę, że już w styczniu przyszłego roku.

Szkoda, że w Łodzi brak jest zainteresowania zapaśnictwem ze strony władz sportowych,

Zadrażnienia między klubami nie wpływają pozytywnie na rozwój tej dyscypliny sportu. (M. S.)

Mecz ŁKS — GKS zainauguruje sezon hokejowy w Łodzi

Jak już informowaliśmy, dziś w Łodzi rozpocznie się turniej hokejowy z udziałem czołowych drużyn krajowej ekstraklasy. Poza ŁKS grać będą: GKS, Baildon i Legia. A oto szczegółowy terminarz rozgrywek:

Dziś grają: godz. — 17 Baildon — Legia, a następnie ŁKS — GKS.

Jutro: godz. 15 ŁKS — Baildon i GKS — Legia.

Niedziela: godz. 15 GKS — Baildon — i ŁKS — Legia.

Turniej ten zorganizowany został z inicjatywy pracowników Pałacu Sportowego, a cały dochód przeznaczono na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Puchar dla najlepszej drużyny ufundował Totalizator Sportowy, najlepszy strzelec otrzyma puchar KD PZPR Łódź — Polesie, a najlepszy technik zawodów puchar Zarządu Zw. Zaw. Prac. Państwowych i Społecznych.

Obserwatorem turnieju będzie trener kadry narodowej Anatoli Jegorow. (s)

Społem organizuje wyścig dla niestowarzyszonych

SKS „Społem" organizuje w nadchodzącą sobotę wyścig kolarski dla niestowarzyszonych. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu przy ul. Północnej 36, w godzinach od 10 do 16. Potrzebne są zaświadczenie lekarskie, wpisowe — 5 zł i kask ochronny.

Zbiórka kolarzy w sobotę o godzinie 14,30 w Helenowie. Start ostry nastąpi przy ul. Okólnej. Zgłaszać się mogą kolarze urodzeni w latach 1956—57.

Pod patronatem ŁK Frontu Jedności Narodu

W niedzielę start motocyklistów o Złoty Kask „DŁ"

Wczoraj wieczorem w lokalu organizatora niedzielnych wyścigów motocyklowych o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego" zebrali się działacze tej dyscypliny sportu.

W siedzibie łódzkiej Gwardii spotkaliśmy naszych znajomych z którymi przed dziesięciu laty organizowaliśmy pierwszy tego rodzaju wyścig. Do seniorów zaliczamy Tadeusza Jabłońskiego, mgr Zygmunta Wróblewskiego, Wiesława Dorożyńskiego, Stanisława Hana, Władysława Kubę, oraz inż. Mieczysława Binka, Stanisława Łysio i oczywiście Witolda Płużańskiego. Jest to sztab zasłużonych działaczy sportu motorowego, którzy od dziesięciu lat intensywnie pracują przy organizacji różnego rodzaju imprez motorowych a w szczególności przy ogólnopolskim, (w tym roku odbędzie się on w konkurencji międzynarodowej) wyścigu o Złoty Kask.

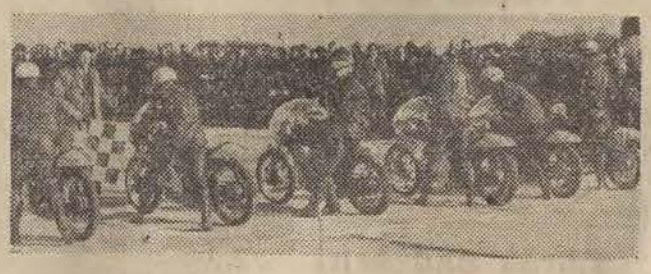

Niedzielna impreza, której start i meta znajdują się przy wejściu na stadion WKS „Orzeł" przy ul. 22 Lipca zapowiada się, jak twierdzi mjr Ryszard Łomnicki z łódzkiej Gwardii — nadzwyczaj interesująco. Wszystkie przygotowania do startu najlepszych motocyklistów Polski i CSRS dobiegają końca. Dzięki mgr Jerzemu Chmielnickiemu z Prezydium Rady Narodowej w Łodzi, doprowadzono do idealnego stanu nawierzchnię trasy na której w niedzielę walczyć będą zawodnicy.

W wyścigu klasy 175 ccm startować będą: St. Grześ, C. Dyjan, H. Strzegocki, R. Hłąb, K. Waruszewski, R. Maciejewski, T. Armata, M. Radek, Wł. Gąsiorek, A. Staniszewski, M. Gliński, Zb. Chomko, A. Zaręba, Zd. Burczyński i 2 reprezentantów z CSRS.

W wyścigu klasy 250 ccm udział wezmą: L. Bargieł A. Szymański, Wł. Gąsiorek, J. Paradowski, Zb. Chomko, A. Kotlarek, Zd. Lewandowski, J. Praczykowski, J. Szymkowiak, W. Wiśniewski, St. Grześ, J. Smerczek G. Stanek, Br. Wróblewski, B. Bortaf i trzech motocyklistów z CSRS.

Zgłoszeni zawodnicy reprezentują: Warszawę, Bydgoszcz, Świdnik, Ostródę, Kielce, Białystok, Lublin, Gliwice i Poznań.

Dziesięciu zawodników z każdego wyścigu zakwalifikuje się do wyścigu hendicapowego.

Obowiązkowy trening przeprowadzony zostanie od 9.30 do 11 na trasie ulic: 22 Lipca Towarowej Andrzeja Struga i Żeligowskiego.

O godz. 14 nastąpi oficjalne otwarcie Jubileuszowego Wyścigu o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego", a o godz. 14.30 start do pierwszego wyścigu. (n)

Przemówienie I sekretarza KC PZPR E. Gierka na krajowej naradzie sekretarzy

PROPONOWANE KIERUNKI SPOŁECZNEGO I EKONOMICZNEGO ROZWOJU POLSKI

XI Plenum KC naszej partii postanowiło zwołać 6 grudnia br. w Warszawie VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Równocześnie Komitet Centralny jednomyślnie zaaprobował przygotowany przez Komisję Zjazdową projekt wytycznych „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Biuro Polityczne zwołało dzisiejszą naradę po to, aby razem z wami omówić wnioski i zadania wynikające z uchwał XI Plenum, aby wspólnie zastanowić się nad planem prac przygotowawczych do Zjazdu, aby zasięgnąć w tych doniosłych dla rozwoju partii kwestiach waszej rady i opinii.

Sprawy, które przedstawione zostały w opublikowanych już wytycznych mają wagę najwyższą dla naszej ojczyzny. Dlatego zwracamy się z nimi do całej partii i do całego narodu.

VI Zjazd partii zwołujemy o rok wcześniej niż przewiduje to statut. Są po temu istotne powody. Zostały one szeroko przedstawione na VIII Plenum KC. Zjazd, jako najwyższa władza partii, powinien dokonać oceny rozwoju sytuacji w partii i w kraju od V Zjazdu. VI Zjazd powinien nakreślić — i to jest najważniejszym jego celem — taki program dalszego społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, który będzie odpowiadać potrzebom dziesięciolecia, w które teraz wchodzimy. Wyznaczy on kierunki działalności partii, tak by służyła jak najlepiej umacnianiu socjalizmu w Polsce.

Dotychczasowy dorobek w budownictwie socjalistycznym daje nam mocną bazę materialną i społeczno-polityczną dla dalszych przeobrażeń w życiu naszego narodu, dla rozwoju kraju. Właśnie na tej podstawie nakreśliliśmy zawarte w wytycznych węzłowe zadania na obecne 5-lecie, a w niektórych kwestiach również na dalsze lata.

Dla nakreślenia tego programu ważne znaczenie miała aktywność partii i praca naszego narodu w ostatnich 9 miesiącach, po dokonanym przez VII Plenum zwrocie. Zrobiliśmy już niemało, aby umocnić naruszoną więź z klasą robotniczą i z całym społeczeństwem. Przywróciliśmy zgodność poczynań i decyzji kierownictwa partyjnego i państwowego z pragnieniami i odczuciami ludzi pracy, zgodność słów i czynów. Zapoczątkowaliśmy konsekwentną walkę o sprawniejszą organizację i unowocześnienie naszej gospodarki, o podniesienie wydajności pracy we wszystkich dziedzinach. Zdobyliśmy cenne doświadczenia, a nade wszystko umocniliśmy niezbędną dla każdego z nas wiarę we własne siły i przekonanie o słuszności obranej drogi. Niezmiernie ważne jest zwłaszcza poparcie udzielane obecnej polityce partii przez klasę robotniczą, przez olbrzymią większość naszego narodu.

W obecnej sytuacji gospodarczej dominują elementy pozytywne. Nie oznacza to, że gospodarka nasza nie boryka się z trudnościami, że nie występują jeszcze napięcia. Zdajemy sobie z nich w pełni sprawę. Musimy uczynić wszystko, by zapewnić pełne wykonanie planu na obecny rok i dobry start w rok przyszły, aby obecna polityka mogła być niezachwianie realizowana w następnych latach obecnego 5-lecia.

W ciągu minionych lat przeszliśmy szereg faz społeczno-ekonomicznego rozwoju. Stworzyliśmy materialną bazę dla dalszego dynamicznego budownictwa socjalistycznego, wykształciliśmy liczne kadry. Umocniliśmy nasze ludowe państwo. Ugruntowaliśmy socjalistyczne idee w świadomości społecznej. Zbudowaliśmy taką partię, która zdolna jest kierować losami narodu. Obecnie możemy i powinniśmy realizować dialektycznie **SPRZĘŻONE ZE SOBĄ ZADANIA: WYŻSZEJ DYNAMIKI WZROSTU GOSPODARCZEGO I POLEPSZANIA MATERIALNYCH I KULTURALNYCH WARUNKÓW ŻYCIA LUDZI PRACY; UMACNIANIA PAŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO I ROZWOJU DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ; PODNOSZENIA NA WYŻSZY POZIOM KIEROWNICZEJ ROLI PARTII I ROZSZERZANIA UDZIAŁU BEZPARTYJNYCH WE WSPOŁRZĄDZENIU KRAJEM.** Harmonijne kojarzenie tych zadań i konsekwentna ich realizacja są podstawowymi warunkami prawidłowej polityki i pracy partii.

Mamy do rozwiązania wiele problemów ekonomicznych i społecznych — tych, które powstają aktualnie i tych, które narastały od lat. Prawie wszystkie są ważne i pilne. Jednocześnie musimy sprostać wymogom jakie stawia szybki postęp nauki i techniki. Społeczeństwo nasze pragnie dostatniej i kulturalniej żyć. Jest to pragnienie uzasadnione. Po to, by je spełnić musimy — partia i całe społeczeństwo — lepiej i efektywniej pracować. Niezbędne jest takie planowanie, zarządzanie i organizowanie produkcji oraz pracy społecznej, aby jak najlepiej wykorzystać posiadany już potencjał gospodarczy i ludzki, osiągnąć wyższą dynamikę wzrostu i wyższą efektywność społeczną. Bez tego nie pójdziemy naprzód.

W wytycznych, które przedstawiliśmy do dyskusji całej partii i społeczeństwu programujemy rozwój społeczno-ekonomiczny, a nie jedynie ekonomiczny, bowiem zgodnie z ideologią naszej partii **NADRZĘDNYM CELEM PRODUKCJI W SOCJALIZMIE JEST CORAZ LEPSZE ZASPOKAJANIE MATERIALNYCH I KULTURALNYCH POTRZEB LUDZI PRACY. CZŁOWIEK — JEGO WARUNKI ŻYCIA, JEGO OSOBISTE I SPOŁECZNE ASPIRACJE STANOWIĄ CENTRALNĄ SPRAWĘ NASZEJ POLITYKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ.** Przyśpieszenie wzrostu stopy życiowej ludzi pracy, to równocześnie konieczna przesłanka dynamicznego postępu gospodarczego.

Zastanawialiśmy się długo, w Biurze Politycznym i rządzie, obliczaliśmy skrupulatnie, jaki możemy założyć w tym 5-leciu wzrost przeciętnej realnej płacy w gospodarce uspołecznionej. Z obliczeń tych wynika, że istnieją realne szanse, by wyniósł on **17 LUB 18 PROCENT.** Planujemy więc niemal dwukrotnie wyższy wzrost średniej realnej płacy niż w poprzednim 5-leciu. W obecnej naszej sytuacji jest to założenie wykonalne, a równocześnie stanowi szczyt dających się obecnie określić możliwości gospodarki narodowej. Zakładanie wyższych wskaźników oznaczałoby zwichnięcie podstawowych proporcji rozwoju, co miałoby ujemne konsekwencje zarówno dziś, jak i w przyszłości. Byłyby to obietnice bez pokrycia, nierealne, bo nie mające zabezpieczenia w produkcji i dostawach artykułów na rynek, których zwiększenie wymaga środków i czasu.

Obok wzrostu przeciętnych realnych płac mamy do rozwiązania drugi wielki problem społeczny — **PEŁNE ZATRUDNIENIE MŁODEGO, WCHODZĄCEGO OBECNIE W ŻYCIE POKOLENIA.** W tym 5-leciu przekracza próg dojrzałego życia 3,5 mln młodych ludzi. Z bilansu zatrudnienia wynika, iż po to by wszyscy oni otrzymali właściwe zatrudnienie musimy stworzyć około 1700 tys. nowych miejsc pracy, a więc więcej niż w jakimkolwiek z poprzednich 5-leci.

Jeśli chodzi o płace, to mówimy otwarcie: wzrost płac realnych nie będzie jednakowy dla wszystkich grup pracowniczych. Będziemy prowadzić taką politykę płac, która będzie lepiej odpowiadać rzeczywistemu wkładowi pracy.

Program poprawy warunków bytu ludzi pracy nie ogranicza się do wzrostu dochodów i spożycia indywidualnego. **NIE MNIEJSZE ZNACZENIE MA ROZWÓJ BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO. ZAMIERZAMY W TEJ DZIEDZINIE DOKONAĆ RZECZYWISTEGO ZWROTU. PROPONUJEMY WYBUDOWANIE W TYM 5-LECIU 1.075 TYS. NOWYCH MIESZKAŃ, A WIĘC O 25 PROC. WIĘCEJ NIŻ W POPRZEDNIM 5-LECIU.** Jest to minimum tego, co jest niezbędne, ale maksimum, na co pozwalają posiadane dziś środki, w tym zwłaszcza zasoby materiałów budowlanych.

Zwiększenie budownictwa mieszkaniowego jest zadaniem społecznie najważniejszym nie tylko w skali obecnego 5-lecia, ale całego 10-lecia. Dlatego uważamy, iż należy przygotować i przedstawić w przyszłym roku pod dyskusję Komitetowi Centralnemu i całemu społeczeństwu 10-letni program rozwoju budownictwa mieszkaniowego. **NASZ PERSPEKTYWICZNY CEL, DO KTÓREGO W TYM DZIESIĘCIOLECIU POWINNIŚMY SIĘ ZBLIŻYĆ — TO SAMODZELNE MIESZKANIE DLA KAŻDEJ RODZINY.** Popieramy też indywidualne budownictwo mieszkaniowe we wszystkich jego formach, przy przestrzeganiu zasad urbanistycznych.

Obok tych naczelnych zadań — są inne problemy socjalne wymagające rozwiązania. **M. IN. ZOSTANIE OPRACOWANY PROGRAM ZMIAN W SYSTEMIE EMERYTALNYM, UMOŻLIWIAJĄCY NIEKTÓRYM GRUPOM PRACUJĄCYCH, ZWŁASZCZA W SZCZEGÓLNIE TRUDNYCH WARUNKACH, WCZEŚNIEJSZE PRZECHODZENIE NA EMERYTURĘ.** Zwiększamy środki na rozwój służby zdrowia, planujemy rozbudowę szpitali i klinik. Chcemy także stopniowo objąć społeczną służbą zdrowia również mieszkańców wsi, lecz wymaga to stworzenia materialnej bazy. **CHCEMY JUŻ W TYM PIĘCIOLECIU PRZEDŁUŻYĆ URLOPY MACIERZYŃSKIE DO 16 TYGODNI PRZY PIERWSZYM DZIECKU I DO 18 TYGODNI PRZY KAŻDYM NASTĘPNYM.**

Są również problemy socjalne, których wagę w pełni docenimy, ale których nie będziemy mogli rozstrzygnąć w tym 5-leciu. Do najważniejszych z nich należy **SKRACANIE CZASU PRACY.**

Warunki dla powszechnego jego wprowadzenia powstaną dopiero w drugiej połowie obecnej dekady. Drugą, niezmiernie ważną sprawą, której rozwiązanie wymaga dłuższego okresu, to **ZRÓWNANIE — STOPNIOWO W GÓRĘ — UPRAWNIEŃ DO ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH, DLA ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.**

Trzecim — innej kategorii, ale również społecznie doniosłym problemem, jest poprawienie komunikacji publicznej; podjęliśmy w tej sprawie niezbędne decyzje. Odczuwalna poprawa nastąpi jednak dopiero pod koniec tej 5-latki. Równocześnie, wychodząc naprzeciw aspiracjom coraz liczniejszych rzesz ludzi, w tym 5-leciu, zwiększymy niemal dwukrotnie **DOSTAWY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH** na rynek z produkcji krajowej, jak i z importu. Podjęliśmy już również kierunkową decyzję w sprawie produkcji małolitrażowego wozu, uruchomienie jej jednak w skali masowej wymagać będzie odpowiedniego czasu i odpowiednich przygotowań. W społecznym programie mieści się wielka **SPRAWA DALSZEGO ROZWOJU OŚWIATY.** Zamierzamy jeszcze w tym dziesięcioleciu przystąpić do realizacji powszechności nauczania na poziomie średnim. W sprawie najlepszego modelu szkolnictwa oczekujemy propozycji od powołanego w styczniu br. Komitetu Ekspertów. W wytycznych stawiamy szereg ogólnonarodowych problemów perspektywicznych — takich jak budowa autostrad i regulacja Wisły. Realizacja tych wielkich zamierzeń wymagać będzie dłuższego okresu.

Zawarte w wytycznych zadania, to jedynie zarys całościowego programu. Jest to projekt otwarty dla konstruktywnych propozycji i zmian. Pełniejszy kształt powinna mu nadać dyskusja przedzjazdowa. Dla zapewnienia realności naszych programów musimy uzyskać wyższą dynamikę rozwoju, a jednocześnie obniżyć jego społeczny koszt. W tym 5-leciu zakładamy zwiększenie dochodu narodowego o 38—39 proc., wobec 34 proc. uzyskanych w ubiegłym. Po to, by uzyskać taki poziom wzrostu dochodu narodowego produkcja przemysłowa musi zwiększyć się o 48—50 procent, zaś produkcja rolna o 18—21 procent. Są to zadania wysokie i napięte. Są one jednak realne.

Temu celowi podporządkowane są założenia polityki inwestycyjnej. Przewidujemy zainwestowanie w obecnym 5-leciu ponad 1.400 mld zł, a więc o przeszło 40 procent więcej niż w poprzednim. Udział nakładów inwestycyjnych w dochodzie narodowym będzie wysoki. Po to, by nie ograniczał konsumpcji, a przeciwnie — sprzyjał jej wzrostowi, wprowadzamy istotne zmiany w strukturze inwestycji. Kierujemy znacznie większe środki na rozwój produkcji środków konsumpcyjnych, na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, rozwój usług itp.

Koniecznym warunkiem wykonania naszych zamierzeń w dziedzinie wzrostu stopy życiowej społeczeństwa jest dalszy wzrost produkcji rolnej. Ze strony państwa po VII Plenum stworzone zostały przesłanki dla szybszego wzrostu produkcji rolnej, zarówno zbożowej jak i hodowlanej. Mamy w tym roku dobre zbiory zbóż. Pogłowie trzody chlewnej osiągnęło nie notowany dotąd poziom 15 mln sztuk, wzrosło także nieco pogłowie bydła. Dziś kluczową sprawą jest utrzymanie wysokiego stanu hodowli, który zagrożony został spowodowanym w kilku województwach długotrwałą suszą, nieurodzajem ziemniaków i innych okopowych oraz pasz zielonych. Podjęliśmy w związku z tym szereg środków zaradczych. W tym roku, jak też w przyszłości kluczowe znaczenie mieć będzie rozszerzenie bazy paszowej.

Nastawiamy się na intensyfikację produkcji rolnej. Partia i rząd popierać będą zarówno rozwój socjalistycznych gospodarstw rolnych, tj. PGR i spółdzielni produkcyjnych, jak i ekonomicznie efektywnych gospodarstw chłopskich, rozwijających się na bazie pracy członków rodziny.

Będziemy nadal rozbudowywać przemysł ciężki i bazę energetyczno-paliwową. Jest to bowiem warunek technicznego i technologicznego unowocześnienia gospodarki narodowej, a także wciąż jeszcze niezbędnego umacniania naszej siły obronnej. Polska Ludowa może się szczycić swą zdolnością obronną, a przede wszystkim wielostronnym dorobkiem Wojska Polskiego, które wnosi ważny wkład do wspólnej siły obronnej państw Układu Warszawskiego, będącej gwarancją bezpieczeństwa naszych narodów i pokoju światowego.

Otwieramy nowe możliwości przed nauką. W obecnym 5-leciu udział nakładów na naukę w dochodzie narodowym osiągnię 2,5 proc., a więc będzie taki, jakiego domagały się od dłuższego czasu środowiska naukowe i jaki przypada w krajach najwyżej rozwiniętych. Wykorzystanie tej siły wytwórczej jaką jest nauka, zależy nie tylko od wysokości nakładów. Nauka polska może się poszczycić wybitnymi osiągnięciami. Jednakże równocześnie jej słabością, a więc również słabością zarządzania gospodarką jest to, że badania naukowe są niedostatecznie powiązane z rozwojem produkcji. Musimy zastanowić się nad reformą życia naukowego w naszym kraju. Ważne znaczenie mieć będzie II Kongres Nauki Polskiej, który odbędzie się na przełomie 1972—1973 roku.

Dalszy postęp naszej gospodarki narodowej jest ściśle związany z gospodarczo-społecznym rozwojem wspólnoty państw socjalistycznych, a więc pogłębianiem ekonomicznych więzi między krajami RWPG. Opowiadamy się zdecydowanie za rozwojem ekonomicznej integracji krajów RWPG. W procesie tym wagę szczególną, rolę wiodącą wiążemy ze współpracą z potężną gospodarką Związku Radzieckiego. Przywiązujemy wielką wagę do konsekwentnej realizacji przyjętego na XXIV sesji RWPG kompleksowego programu dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji.

Pragniemy jednocześnie dalszego rozwoju naszych stosunków gospodarczych również z krajami kapitalistycznymi. Gotowi jesteśmy nie tylko zwiększać z nimi wymianę handlową, ale także wchodzić w kooperację przemysłową.

Na wszystkich kierunkach gospodarczej współpracy i wymiany międzynarodowej decydujące jest i będzie to, co sami, nasza gospodarka, będziemy prezentować, w jakich kierunkach nasza produkcja będzie się rozwijać.

Oto główne propozycje kierunków społecznego i ekonomicznego rozwoju Polski, z jakimi Komitet Centralny występuje wobec partii i narodu przed VI Zjazdem. W sumie tych propozycji zawiera się odpowiedź na fundamentalne pytanie: jakim chcemy i możemy uczynić nasz kraj w latach siedemdziesiątych? Ta świadomość celów jest nieodzowna dla całego narodu i dla każdego człowieka, nadaje ona sens naszym codziennym wysiłkom.

Określenie celów i zamierzeń — to tylko część zadania, które przed nami stoi. Podstawowe znaczenie musimy przywiązywać do środków, jakie są niezbędne, aby osiągnąć to, co zamierzamy. Głównym warunkiem jest lepsza praca we wszystkich dziedzinach, na wszystkich szczeblach. Musimy uzyskać wyraźny postęp w planowaniu i zarządzaniu, w najszerzej pojętej organizacji działalności gospodarczej i społecznej, a przede wszystkim w powszechnej wydajności pracy. Bez tego nie osiągniemy zamierzonego postępu ani w ogólnym rozwoju gospodarki narodowej, ani we wzroście stopy życiowej. Prawda ta musi przenikać z całą siłą do świadomości wszystkich nas, od kierownictwa partyjnego i państwowego poczynając, poprzez wszystkie instancje partyjne i ogniwa administracyjne, do każdego człowieka pracy.

Mamy w naszym kraju liczne doświadczenia dobre, budzące otuchę, w tym także doświadczenia ostatnich miesięcy. Społeczna odpowiedź na uchwały VII i VIII Plenum dowiodła raz jeszcze, że zaangażowanie ideowe pobudza twórcze siły, mobilizuje do dobrej roboty. Równocześnie jednak wszyscy wiemy, że istnieją liczne zjawiska i postawy hamujące nasz postęp i marnotrawiące część naszego wspólnego dorobku. W eliminowaniu negatywnych zjawisk, w przezwyciężaniu zacofania, inercji i bierności, a czasem złej woli; w twardym egzekwowaniu od wszystkich wykonywania obowiązków, w „równaniu w górę" we wszystkich dziedzinach, w rozumnym wysiłku i poczuciu odpowiedzialności tkwi klucz do przyspieszenia rozwoju kraju, do osiągnięcia celów, które przed sobą stawiamy.

Mamy wielkie rezerwy w posiadanej już bazie wytwórczej, mamy wielkie rezerwy w gospodarowaniu surowcami, półfabrykatami, materiałami, energią.

Mamy poważne rezerwy w skracaniu cykli inwestycyjnych, a w pierwszym rzędzie w terminowym oddawaniu budowanych obiektów produkcyjnych. Dla przykładu, w samym tylko roku 1970 w ośmiu podstawowych resortach nie oddano w terminie obiektów o rocznej zdolności produkcyjnej ok. 7,5 mld złotych.

O skali efektów, jakie może przynieść skracanie cyklów inwestycyjnych nie świadczy to, iż przyśpieszenie oddania do użytku obiektów w jednym tylko roku o jeden miesiąc pozwoliłoby powiększyć produkcję o ponad 6 mld złotych. Skoncentrujmy nasze wysiłki na tym ważnym zadaniu! Tą drogą można uzyskać poważne środki na budowę nowych obiektów bez angażowania dodatkowych kwot, o które nieraz bez głębszego rozeznania całokształtu sytuacji gospodarczej kraju, zabiegają resorty a także niektóre instancje partyjne.

Wielkie rezerwy istnieją także w organizacji pracy. Sprawna organizacja jest dla wydajności pracy i efektywności produkcji nie mniej ważna, niż nowoczesna technika i technologia. Bez dobrej organizacji nie da się wdrażać i opanowywać nowoczesnej techniki. Są to wzajemnie sprzężone czynniki współczesnej produkcji.

Niewyczerpane rezerwy tkwią w ludziach — ich kwalifikacjach, doświadczeniu, energii i ofiarności. Ta rezerwa jest decydująca! Dlatego dyskusja przedzjazdowa powinna być jednocześnie konkretną dyskusją o pracy nas wszystkich i każdego z nas, dyskusją nad wykorzystaniem rezerw, nad dobrą robotą. Musi to być dyskusja nad jakością pracy i dyscypliną społeczną, nad odpowiedzialnością każdego z nas za powierzony odcinek i zadania.

Wydajność społeczna i ekonomiczna, efektywność naszej codziennej pracy w wielkim stopniu zależą od dobrego planowania zarządzania i organizacji. Jest to problem nie tylko gospodarczy, ale także społeczno-polityczny. Nic bowiem w naszych warunkach nie podrywa bardziej inicjatywy i nie osłabia aktywności, jak nieudolność, marnotrawienie ludzkiego wysiłku i społecznych środków, jak złe gospodarowanie. Dlatego ważne jest, by już dziś, w ramach istniejących przepisów, usprawniać zarządzanie na wszystkich odcinkach, gdzie jest to możliwe, już teraz usuwać biurokratyczne i inne hamulce, polepszać organizację pracy. Oczekujemy tego, żądamy tego od wszystkich ogniw naszej gospodarki — i od najniższych i od najwyższych, od całej kadry!

Wśród warunków, które muszą być spełnione, aby nasze zamierzenia przekształcić w rzeczywistość, naczelnym i decydującym jest podniesienie na wyższy — odpowiadający potrzebom obecnego etapu rozwoju i charakterowi naszych zadań — poziom przewodniej i kierowniczej roli naszej partii.

Już z górą ćwierć wieku partia nasza stoi u steru władzy państwowej w Polsce i przewodzi w budowie socjalizmu. Generalna linia partii prawidłowo orientowała działanie narodu i wytyczała kierunek rozwoju kraju. Każdy okres historyczny dyktuje jednak potrzebę wzbogacenia działalności partii o nowe wartości, potrzebę doskonalenia jej kierowniczej funkcji społecznej.

Szczególną cechą obecnej fazy rozwoju społeczności socjalistycznej w ogóle, a także naszego społeczeństwa, jest szybki wzrost znaczenia kwalifikacji ludzi, ich postaw ideowych, ich zdolności i gotowości do działania, jako siły motorycznej rozwoju społecznego. Ta szczególna właściwość naszych czasów jest wynikiem i wyrazem coraz pełniejszego przejawiania się istoty socjalizmu, dla którego dobro człowieka, nieodłączne od dobra społeczeństwa, było zawsze celem nadrzędnym, a ludzie pracy, ich inicjatywa, ofiarność i aktywność społeczna — główną siłą twórczą historii. Wzrost roli czynnika ludzkiego, jako siły sprawczej postępu prowadzi w konsekwencji do podniesienia roli partii w społeczeństwie. Podstawową bowiem powinnością partii, jej naczelną misją jest wyznaczanie celów społecznego działania, kształtowanie ideowych i moralnych motywacji, wyzwalanie inicjatywy, mobilizowanie zdolności, ogniskowanie ambicji.

Z kierowniczej roli partii wynika dla nas wszystkich obowiązek umacniania naszego ludowego państwa i doskonalenia działalności wszystkich jego organów. Dla realizacji zadań, które stoją przed naszym narodem, niezbędne jest nowoczesne państwo, państwo dyktatury proletariatu, silne rzeczywistym uczestnictwem ludzi pracy w rządzeniu, państwo, w którym głębi i rzeczowości konsultacji i dyskusji oraz krytyki i kontroli społecznej odpowiada jedność, zdyscyplinowanie i sprawność w realizowaniu powziętych decyzji i nakreślonych planów. Będziemy doskonalić nasz system prawny, łącznie z konstytucją i umacniać we wszystkich dziedzinach życia przestrzeganie prawa.

W całym naszym podejściu do spraw społecznych i politycznych trzeba myśleć i działać w kategoriach państwa socjalistycznego, w kategoriach całości kraju. Opowiadamy się za rozszerzeniem samodzielności przedsiębiorstw, zwłaszcza kombinatów, za pogłębieniem uprawnień i powiększeniem dyspozycji środkami w powiatach i województwach, za kształtowaniem gospodarczym regionów. Jednakże rozwój każdej dziedziny gospodarki, każdego regionu musi być harmonijnie kojarzony z interesami kraju jako całości. Polska nie jest „sumą województw i powiatów", lecz jednolitym organizmem społecznym i gospodarczym.

Wszystkie te problemy życia państwowego powinny być przedmiotem naszej troski — teraz w okresie prac przedzjazdowych i później — w realizacji uchwał VI Zjazdu. Jesteśmy za umacnianiem organów władzy ludowej, za podniesieniem ich roli autorytetu, za zwiększeniem ich odpowiedzialności. Nie zastępowanie i wyręczanie a przede wszystkim troska o prawidłowy podział odpowiedzialności i kompetencji, o przestrzeganie uprawnień organów przedstawicielskich, o sprawną pracę organów rządowych i administracyjnych — to niezawodna droga umacniania naszego państwa.

Główne jednak zadania organizacji i instancji naszej partii w dziedzinie umacniania jej przewodniej roli mieszczą się w płaszczyźnie zdobywania zaufania do naszej polityki w społeczeństwie, we wzbogacaniu motywacji ludzkiego działania na rzecz socjalizmu. Każda instancja partyjna powinna rozbudowywać i umacniać kontakty społeczne na terenie swojego działania, z członkami partii, z sojuszniczymi stronnictwami, z bezpartyjnymi, z robotnikami i z inteligencją, z ludźmi nauki — wspierać każdą słuszną inicjatywę, upowszechniać każde dobre doświadczenie, przeciwdziałać deformacjom i złu.

Szczególną jednak rolę w walce o pełną, nacechowaną rozmachem, realizację zadań partii ma do spełnienia aktyw partyjny. Dziś, kiedy prace przygotowawcze do VI Zjazdu wchodzą w decydujące stadium, zwracamy się do całej wielotysięcznej rzeszy aktywu partyjnego z gorącym apelem. Niech każdy działacz partii w dyskusji nad drogą rozwoju Polski socjalistycznej będzie zaangażowanym rzecznikiem stanowiska partii. Swoją osobistą postawą i pracą niech daje wzór dobrej roboty, otwartości na głos ludzi pracy, troski o dobro sprawy.

Nie wolno nam obawiać się krytyki, odwrotnie — powinniśmy ją cenić, jako ważny czynnik doskonalenia naszej pracy. Musimy stworzyć w całej partii od góry do dołu atmosferę szczerości, atmosferę, w której rzeczowa krytyka będzie ceniona jako szczera chęć pomocy. Stwarzając warunki dla rozwijania twórczej, konstruktywnej krytyki powinniśmy przeciwstawić się demagogii społecznej.

W pracy przygotowawczej do zjazdu sprawdzać się będą postawa, ideowość i zdolność do twórczej realizacji uchwał partii ze strony wszystkich jej aktywistów. Jest to również szansa dla tych, których niezrozumienie sytuacji w obliczu trudnych konfliktów społecznych i politycznych, które przed 9 miesiącami musieliśmy rozwiązywać i wewnętrzne opory zatrzymały na uboczu i skłaniały ku wyczekiwaniu. O miejscu każdego działacza partii w życiu politycznym decydować będą nie deklaracje — nie one są nam potrzebne — lecz ideowa i rzetelna praca dla kraju, umiejętność przewodzenia swemu środowisku, zdolność do krytycznej i samokrytycznej analizy.

Prawidłowa realizacja naszej polityki, a także gwarancje przed deformacjami stosunków partii ze społeczeństwem w dużej mierze zależą od polityki kadrowej. Jednym z podstawowych warunków prawidłowego rozwoju partii jest stałe wyłanianie ludzi zdolnych i ideowych, wyróżniających się pracą i kwalifikacjami, konsekwentne ich wysuwanie i powierzanie im odpowiedzialnych zadań.

Podniesienie wymagań wobec kadr partyjnych i państwowych, przeciwdziałanie zastojowi w polityce kadrowej obowiązywać muszą od góry do dołu, muszą stać się regułą w pracy wszystkich instancji partyjnych. Trzeba na wszystkich szczeblach zerwać ze szkodliwą praktyką przesuwania z jednego odpowiedzialnego stanowiska na inne ludzi nieudolnych i wyrządzających swoją działalnością szkodę. Powinniśmy jednocześnie cenić doświadczenie i sprawiedliwie traktować tych, którzy swoją pracą i działalnością przez długi okres dobrze służyli partii i klasie robotniczej, a później z powodów obiektywnych nie byli już w stanie wypełniać uprzednich obowiązków.

Świadomość potrzeby kierowniczej roli partii jest głęboko ugruntowana w naszym społeczeństwie. Powiedzmy po prostu: nasz naród pragnie dobrej pracy partii, gdyż wie, że od tego zależy w decydującej mierze pomyślność ojczyzny. Spełnimy to oczekiwanie wówczas, gdy będziemy systematycznie doskonalić nasze działania. Mamy wielki i cenny dorobek. Cenimy go i pielęgnujemy ten dorobek, jako ważne źródło naszej siły. Jednak w naszych czasach nie

(Dalszy ciąg na str. 4)

Przemówienie I sekretarza KC PZPR E. Gierka na krajowej naradzie sekretarzy

(Dokończenie ze str. 3)

można kontynuować nagromadzonych wartości bez stałego eliminowania tego, co stare i skostniałe, bez przyswajania sobie nowych metod i umiejętności.

Wiemy, że i w naszej pracy partyjnej wiele jest jeszcze niedostatków, występują one na wszystkich szczeblach, również na szczeblu centralnym. Nie szczędzimy wysiłków, aby podnosić poziom politycznego działania centralnych ogniw. Wielkie zadania w tej dziedzinie stoją również przed terenowymi instancjami partyjnymi. Odnosimy wrażenie, iż w niektórych ogniwach wciąż jeszcze mało jest aktywności i dynamiki, mało gotowości do podejmowania samodzielnych decyzji i brania na siebie ciężaru odpowiedzialności.

Nie wolno nam ani przez chwilę zapominać o walce klasowej, która przenika całe współczesne życie międzynarodowe, o wrogach Polski i socjalizmu. Ważnym ideologicznym i politycznym zadaniem partii wewnątrz kraju jest ofensywna walka z przeciwnikami socjalizmu, z rewizjonizmem, z każdą postacią ideologii burżuazyjnej i drobnomieszczańskiej.

Jednym z ważnych frontów naszej walki politycznej jest zdecydowane przeciwdziałanie szkodliwym zjawiskom społecznym, które rozpleniły się dość szeroko — przeciw nadużyciom gospodarczym, marnowaniu i niszczeniu mienia społecznego, przeciw łapownictwu, pasożytniczemu trybowi życia, pijaństwu i wandalizmowi. Są to zjawiska głęboko sprzeczne z samą istotą socjalizmu, stanowią zagrożenie nie tylko materialne, lecz i społeczne. Zjawiskom tym wydajemy ostrą walkę. Tam, gdzie trzeba, zaostrzymy ustawy lub wprowadzimy nowe, m. in. Sejm rychło uchwali ustawę przeciwko pasożytnictwu. Zleciliśmy organom porządku społecznego podjęcie zdecydowanych kroków przeciwko bandytyzmowi, nadużyciom i chuligaństwu. Należy stosować wobec nich najostrzejsze środki, surowe kary, położyć kres objawom społecznie szkodliwej tolerancyjności.

Podejmując te niezbędne kroki, zwracamy się do klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, do tej olbrzymiej większości społeczeństwa, która uczciwie pracuje i żyje, o aktywną pomoc i współudział w walce ze wszystkim, co jest sprzeczne z socjalistycznymi zasadami współżycia społecznego, co urąga godności ludzkiej, narusza ład i sprawiedliwość.

Przed 9 miesiącami szeroko w klasie robotniczej, w aktywie partyjnym, w środowiskach intelektualnych, stawiano pytanie o gwarancje przed powtórzeniem się w przyszłości głębokich i konfliktowych zakłóceń w rozwoju naszego kraju, o gwarancje prawidłowej polityki partii. Sądzę, że powszechne zrozumienie znajduje dziś prawda, iż gwarancji prawidłowej drogi rozwoju kraju szukać należy nie jedynie w zabezpieczeniach formalnych, lecz przede wszystkim w merytorycznej zgodności polityki partii oraz stylu i metod jej działania z zasadami marksizmu-leninizmu, z potrzebami obecnego okresu rozwojowego, z interesami klasy robotniczej i narodu. Takie stanowisko przedstawiamy w wytycznych i z niego wyprowadzamy wnioski w dziedzinie kształtowania samej partii i jej życia wewnętrznego oraz jej stosunków ze społeczeństwem.

Organizacje partyjne przeprowadziły w ostatnich miesiącach poważną pracę z członkami partii, dała ona lepsze rozeznanie stanu naszych szeregów. Partia nasza uwolniła się od pewnej liczby ludzi przypadkowych czy wręcz przynoszących partii szkodę i silniej zespoliła się w realizacji uchwał VIII Plenum. Rzecz jednak w tym, że prawidłowego kształtowania szeregów partyjnych nie da się rozwiązać za pomocą jednorazowej kampanii. Przynależność do partii to jedynie zaszczyt — ofiarnej pracy dla dobra klasy robotniczej, narodu, ojczyzny!

Podejmujemy wielką i odpowiedzialną pracę. Od tego, z jakim dorobkiem myśli i czynu przyjdziemy na nasz VI Zjazd, zależą w niemałej mierze perspektywy naszego kraju. Jakie więc są nasze główne zadania w pracy przygotowawczej do zjazdu? Rozwijajmy szeroko dyskusję przedzjazdową. Wychodźmy na spotkanie każdej pożytecznej inicjatywie i myśli twórczej, wszystkiemu, co może wzbogacić nasz program. Cierpliwie rozwiewajmy wątpliwości, wyjaśniajmy nieporozumienia, pryncypialnie przeciwstawiajmy się poglądom sprzecznym z naszymi socjalistycznymi ideałami. Nie ograniczajmy się jednak do dyskusji. Idzie o to, aby w okresie, który dzieli nas od zjazdu, jak najlepiej pracować, wszędzie, w każdej dziedzinie.

Niechaj każda organizacja partyjna, każda załoga robotnicza i każdy kolektyw pracowniczy skupią uwagę na tych odcinkach, które są najsłabsze. Niech wykorzystanie rezerw i równanie w górę stanie się kierunkową wytyczną czynu zjazdowego.

Ważną częścią kampanii przedzjazdowej będą wybory delegatów na konferencje partyjne, a następnie wybór delegatów na sam zjazd. Każdy członek partii powinien być świadom tego, że w ramach przygotowań do zjazdu w jego ręku spoczywa część decyzji o polityce partii, o składzie jej organów kierowniczych. Jest to wielkie prawo i zarazem wielka odpowiedzialność.

Przed nami trzy miesiące trudnej pracy. Uczyńmy ambicją i punktem honoru każdej instancji i organizacji partyjnej przyjście na VI Zjazd z wymiernym i trwałym dorobkiem.

Państwo nasze jest niezłomnym ogniwem socjalistycznej wspólnoty, rozwija się wraz z nią, czerpiąc wiele ze współpracy z bratnimi krajami i wnosząc swój wkład do umacniania pozycji socjalizmu. Większość bratnich krajów, podobnie jak Polska, wchodzi obecnie w nowy etap społeczno-ekonomicznego budownictwa. Wskazał na to ze szczególną mocą XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zaznaczyły tegoroczne zjazdy innych partii — Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Cechą charakterystyczną tego etapu jest kojarzenie szybszego wzrostu stopy życiowej z wysoką, bazującą szerzej na postępie naukowo-technicznym, dynamiką rozwoju gospodarki.

Fundamentalne założenia naszej polityki zagranicznej są niezmienne. Na pierwszym miejscu stawiamy braterskie stosunki z ZSRR — przyjaźń, sojusz i współpracę z tym głównym ogniwem socjalistycznej wspólnoty.

Rozszerzamy wszechstronne stosunki także z innymi państwami socjalistycznej wspólnoty. Kierujemy się niezłomnym dążeniem do umacniania jej jedności. Duże znaczenie dla zacieśniania jedności krajów socjalistycznych, dla wymiany doświadczeń i ustalania wspólnej linii w polityce zagranicznej mają spotkania kierownictw bratnich partii. Niedawno z inicjatywy KPZR odbyło się takie spotkanie na Krymie. Było ono bardzo owocne i wykazało pełną jedność poglądów jego uczestników. Będziemy nadal wnosić wkład do umacniania obronnej potęgi Układu Warszawskiego, do pogłębiania współpracy w RWPG, do utrwalania pozycji socjalistycznej wspólnoty. Czynić będziemy wszystko, co do nas należy i co od nas zależy. Bratnie kraje mogą liczyć na naszą partię, na nasz rząd i naród!

Czynimy też wszystko, wespół z naszymi sojusznikami, by zapewnić możliwie najlepsze warunki dla pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie i dla powodzenia tej — nadrzędnej ze wszystkich współczesnych problemów ludzkości — sprawy na świecie. W Europie, dzięki istniejącej relacji sił i ofensywnej pokojowej polityce państw Układu Warszawskiego, w tym i Polski, mamy istotny postęp w przezwyciężaniu zimnej wojny i kształtowaniu pokojowych stosunków. Ostatnio poważnym krokiem na tej drodze stało się porozumienie czterech mocarstw w sprawie Berlina zachodniego. Pozwala ono zlikwidować istniejące od przeszło 20 lat ognisko międzynarodowego napięcia w sercu Europy, powinno ułatwić umacnianie bezpieczeństwa europejskiego. Osiągnięcie porozumienia odpowiadającego interesom stron jest przede wszystkim rezultatem konstruktywnej polityki Związku Radzieckiego. Powitaliśmy je z zadowoleniem i zadeklarowaliśmy pełne nasze poparcie, oczekujemy, że zostanie podpisane i w pełni wprowadzone w życie.

Istota tego porozumienia polega jednak również na tym, że stanowi ono nieodłączną część szerszego procesu normalizacji stosunków w Europie środkowej. Byłoby ono nie do osiągnięcia bez uprzednich kroków w tej dziedzinie, a zwłaszcza bez układu moskiewskiego z 12 sierpnia 1970 roku. Tak też nie do pomyślenia jest skuteczność berlińskiego porozumienia bez koniecznego postępu w szerszej normalizacji stosunków, a przede wszystkim bez ratyfikacji i wejścia w życie układu moskiewskiego i Układu Warszawskiego, podpisanego w grudniu ub. roku. Mamy wszelkie prawo oczekiwać, że Niemiecka Republika Federalna wyciągnie z tego właściwe wnioski. Mamy nadzieję, że nie tylko rząd kanclerza Brandta, w którego intencje w tej sprawie nie wątpimy, ale również opozycja w NRF wykaże niezbędny realizm, że możliwie rychło dojdzie do ratyfikacji zawartych układów.

Porozumienie w sprawie Berlina zachodniego powinno też szerzej otworzyć drzwi do właściwego ukształtowania stosunków między NRD i NRF.

Trwała likwidacja napięcia wymaga wyciągnięcia przez NRF i przez inne kraje NATO wniosków z faktu istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich i oparcia stosunków z nimi obydwoma o powszechnie obowiązujące normy prawa międzynarodowego. Polska udziela w tym względzie pełnego poparcia stanowisku NRD, jest też gotowa przyczynić się aktywnie do równoczesnego przyjęcia obydwu państw niemieckich do ONZ.

Porozumienie berlińskie powinno wreszcie położyć kres blokowaniu przez NATO sprawy zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Narody Europy mają prawo oczekiwać, że żadne już przeszkody nie będą ustawiane na drodze do konferencji i że wkrótce rozpoczną się wielostronne przygotowania do niej. Polska, wespół ze swoimi sojusznikami, gotowa jest wnieść do nich maksymalny i konkretny wkład. Rozważamy także inicjatywy, które mogłyby przyczynić się do umocnienia bezpieczeństwa w Europie środkowej. Kraj nasz ściśle współdziała z innymi państwami Układu Warszawskiego, jest gotów kontynuować konstruktywny dialog ze wszystkimi zainteresowanymi państwami i siłami społecznymi, prowadzi aktywną politykę.

Interesom Europy dobrze służy szczególnie pomyślny rozwój naszych stosunków z Francją, który odbywa się w duchu deklaracji obu naszych rządów o przyjaźni i współpracy oraz z niektórymi państwami Europy zachodniej. Jesteśmy zainteresowani w dalszym rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków z naszymi sąsiadami przez Bałtyk — krajami skandynawskimi, zwłaszcza ze Szwecją, z którymi mamy przecież wiele zbieżnych interesów. Na bazie zasad pokojowego współistnienia gotowi jesteśmy polepszać nasze stosunki ze wszystkimi krajami kapitalistycznymi.

We wszystkich sprawach, którymi żyje współcześnie ludzkość, Polska jako kraj socjalistyczny, znajduje się po stronie sił walczących o wolność narodów, o demokrację i postęp, o pokój na świecie. Popieramy sprawiedliwą walkę narodu wietnamskiego i innych narodów Indochin przeciwko imperializmowi. Popieramy słuszną walkę narodów arabskich o przezwyciężenie skutków izraelskiej agresji.

Szczególne znaczenie partia nasza przywiązuje do jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego. Widzimy w niej jeden z kluczowych czynników naszej wspólnej siły w walce z imperializmem.

Partia nasza nie będzie szczędzić wysiłków, aby umacniać jedność ruchu komunistycznego na platformie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, zgodnie z uchwałą narady partii komunistycznych w Moskwie w 1969 r. Jesteśmy częścią wielkiej światowej rodziny partii komunistycznych, światowego frontu antyimperialistycznego. Przynależymy do ruchu, który jest rzeczywistą awangardą ludzkości, rzecznikiem idei i koncepcji politycznych, które wyznaczają kształt jutra. Jest ambicją naszej partii, aby VI Zjazd, na który przybędą delegacje licznych partii komunistycznych i robotniczych, stał się godnym naszej partii i jej pięknych tradycji, wkładem do ogólnoświatowej sprawy socjalizmu!

DRODZY TOWARZYSZE!

Dysponujemy wszelkimi warunkami niezbędnymi, aby wypełnić naszą powinność wobec klasy robotniczej, wobec ojczyzny. Kierujemy się wypróbowanymi i niezawodnymi naukowymi zasadami marksizmu-leninizmu.

W naszych rękach są wszystkie przesłanki pomyślnej realizacji obecnych zadań społeczno-ekonomicznych, ideologicznych i politycznych. Decydujące znaczenie ma tu ideowa i polityczna jedność, zwartość szeregów, bojowość partii. Nasza partia, jej członkowie, muszą znajdować się na pierwszej linii walki o realizację nakreślonych zadań wszędzie — w każdym zakładzie pracy, w każdej wsi, w każdej jednostce wojskowej, w każdym mieście, powiecie, województwie. Jest to podstawowy, fundamentalny obowiązek. Budowa socjalistycznej ojczyzny, którą nasza partia kieruje, jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy, członków naszej partii i sojuszniczych stronnictw, bezpartyjnych, wierzących i niewierzących. *W tej kluczowej sprawie nie ma żadnych podziałów,* poza podziałem na zwolenników i przeciwników socjalizmu, na przyjaciół i wrogów Polski. Razem z naszą partią jest olbrzymia większość naszego narodu.

Zwracamy się do was, towarzysze, do całej partii, do klasy robotniczej, do pracujących chłopów, do inteligencji, do młodzieży, o aktywny udział w przedzjazdowej dyskusji, o inicjatywę, energię i ofiarność w realizacji zadań, w codziennej pracy każdego z nas!

Dziś gorąca woda powinna dopłynąć do wszystkich osiedli w Łodzi

Od kilku dni w Zakładzie Sieci Cieplnej w Łodzi panuje niezwykle gorączkowa atmosfera. Wiadomości, które w ub. sobotę nadeszły z EC III o trudnościach na jakie napotyka się w wykończeniu robót gwarantujących szybkie uruchomienie źródła gorącej wody dla osiedli spowodowały, że sztab generalny ciepłownictwa łódzkiego podjął nadzwyczajną decyzję.

Postanowiono mianowicie zbudować ekstra rurociąg, który umożliwiłby przesłanie gorącej wody z EC II z pominięciem układu hydraulicznego EC III. Natychmiast po zapadnięciu decyzji ruszyła praca, do której stanęły brygady remontowe Zakładu Sieci Cieplnej oraz brygady eksploatacyjne rejonu II. Mimo nie sprzyjającej pogody robota trwała nieprzerwanie ostatnie 3 dni i 3 noce, a wszyscy członkowie brygad wykazali ogromne poświęcenie.

W środę po południu rurociąg był gotów, ale to była dopiero część, choć bardzo ważna, całego przedsięwzięcia. Trzeba było jeszcze napełnić go wodą i odpowietrzyć. W nocy ze środy na czwartek uruchomiono pompy cyrkulacyjne i woda zaczęła rurami płynąć w kierunku osiedli Wielkopolska i Teofilów. **Już do niektórych budynków gorąca woda dotarła wczoraj, do innych dziś rano, reszta powinna ją otrzymać w ciągu dzisiejszego dnia.** Droga z EC II na Teofilów wynosi ok 15 km, a więc zanim dotrze do sieci magistralnej i pokona długość sieci wewnętrznej, potrzeba na to trochę czasu.

Jak wczoraj w rozmowie z nami powiedział **dyr. Walczak**, naczelny inżynier ZSC, — **jeśli wszystko pójdzie dobrze, dziś w zasadzie gorącą wodę powinny otrzymać już wszystkie osiedla**, a więc m. in. na południu miasta, na Dąbrowie i osiedla Śródmiejskie, Konstytucyjna, Tamki, Lumumby. **Wyjątkiem jest jedynie osiedle Pojezierska,** które jest tak usytuowane, że nie można przesłać do niego gorącej wody z EC II, a tylko z EC III. **Kiedy będą gotowe roboty przeprowadzane w EC III, na to pytanie nie udało się nam wczoraj uzyskać odpowiedzi, ale miejmy nadzieję, że zadecydują o tym najbliższe dni.**

(Kas.)

Czytelnicy „DŁ" na odbudowę Zamku

Dar Polonii zagranicznej

Z okazji VI Kongresu Techników Polskich przebywali w Łodzi na zaproszenie NOT przedstawiciele Polonii Zagranicznej, którzy wzięli udział w kongresie poznańskim. Delegacja Polonii Zagranicznej przekazała w naszej redakcji na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego 4.600 zł. Jednocześnie na konto odbudowy Zamku Królewskiego, przedstawiciele Polonii Zagranicznej wpłacili w Narodowym Banku Polskim II Oddział w Łodzi 200 franków belgijskich, 10 funtów angielskich, 25 dolarów USA, 10 guldenów holenderskich i 100 koron duńskich. Z satysfakcją odnotowujemy ten dar Polaków przebywających za granicami naszego kraju, którzy sercem są związani z krajem.

Również w naszej redakcji na odbudowę Zamku Królewskiego wpłacili pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Polimer" (Łódź, Al. Kościuszki 90/92) — 2 tys. zł. Rada Zakładowa Łódzkich Zakładów Kserotechnicznych — 1.242 zł. Andrzej Sadokierski (Niciarniana 2/6), pracownik Zakładów Przem. Bawełnianego im. H. Sawickiej „Ariadna" — 50 zł. Ludwik Graczyk — (Gandhiego 23) — 100 zł. Barbara Dodek z Warszawy — 18 zł.

(J. kr.)

A ja się nie chcę uczyć

„...Nie pójdę ani do szkoły, ani do fabryki i co mi zrobicie?". Właściwie to nic, bo okazuje się, że poza perswazją ustną, apelami do rozsądku, ambicji itp. nie mamy — przynajmniej na razie — żadnych skutecznych środków, przy pomocy których można by zmusić sporą ilość obijającej się bezczynnie po mieście młodzieży do podjęcia nauki lub pracy.

Istnieje wprawdzie wydane w lutym 1969 r. przez Prez. RN m. Łodzi zarządzenie w sprawie obowiązku kształcenia zawodowego młodzieży w wieku 15—18 lat (nad jego realizacją dyskutowali wczoraj członkowie Komisji Oświaty i Nauki RN m. Łodzi), ale okazuje się, że w sumie niewiele ono załatwia. W oparciu o to zarządzenie Kuratorium Łódzkie dokonało jednak przymusowej rejestracji młodzieży nie uczącej się i nie pracującej. W roku 1969 specjalne komisje działające przy 7 szkołach podstawowych zarejestrowały takich osób ponad 1.700. Część z nich skierowano do Wydziału Zatrudnienia, szkół podstawowych, OHP, a blisko 900 do zasadniczych szkół zawodowych, w których zorganizowano specjalne oddziały z jedno- lub dwuletnim cyklem nauczania.

Mimo ogromnej pracy szerokiego zespołu oświatowego i społecznego, naukę w tych szkołach ukończyło zaledwie 330 uczniów, tj. 41 proc.

Jak powiadają nauczyciele i działacze oświatowi, przyczyną trudności, które spowodowały, że w wielu wypadkach nie udało się zmusić młodych ludzi do podjęcia nauki czy pracy był m. in. fakt, że na ogół nigdzie nie można było liczyć na współpracę z domem, który z racji całkowitej zazwyczaj demoralizacji nie był w stanie i nie chciał nic pomóc szkole. W stosunku do uczniów pochodzących z tych właśnie rodzin nie dawały żadnych rezultatów rozmowy, upomnienia, a nawet kary pieniężne — najczęściej zresztą nieściągalne. W roku bieżącym ilość nie uczących się i nie pracujących dziewcząt i chłopców, podlegających obowiązkowi kształcenia zawodowego, zmniejszyła się z 3.292 osób (w ub. roku) do 827. Wiadomo jednak, że o setkach młodzieży uciekającej od obowiązku nauki i pracy, brak dokładnej informacji i że mimo pewnej poprawy sytuacji nie można jej jeszcze uznać za dobrą.

Nie zmienią także wiele na lepsze nowe „instrukcje w sprawie ewidencji i kontroli wykonywania obowiązku kształcenia zawodowego na terenie m. Łodzi". Obok dokładniejszych statystyk informujących o losach absolwentów szkół podstawowych potrzebne są bardziej konkretne metody działania i chyba nie tylko sankcje pieniężne. Jakie? — Oto problem do dyskusji.

Wiadomo jednak, że w środowiskach kompletnie zdemoralizowanych, z jakich rekrutują się głównie owi „urodzeni w niedzielę" — samymi apelami, pouczeniami i dobrymi radami nadal zdziałamy niewiele.

(Sl)

UWAGA, WIELKA OKAZJA!

P.P. „MOTOZBYT" W ŁODZI

zawiadamia, że z dniem 12 sierpnia br. (zgodnie z postanowieniem Ministra Handlu Wewnętrznego) wprowadza system sprzedaży ratalnej, samochodu marki:

SYRENA 104

cena 74.000 zł

na dogodnych warunkach nabywczych.

Pierwsza wpłata stanowi 20 proc. ceny samochodu, tj. 14.800 zł oraz 8 proc. koszty manipulacyjne od kwoty kredytowanej, „auto — casco" 2.171 zł lub 1.300 zł. Pozostała należność rozłożona jest na 24 raty miesięczne. Sprzedaż ratalna odbywa się na zasadzie przedpłat (20 proc.) na konto PP „Motozbyt" NBP I O/M Łódź, nr 950-6-1086/17.

Wpłacający w kolejności zgłoszeń, będą powiadamiani o terminie odbioru samochodu.

Zawarcie umowy z PP „Motozbyt" nastąpi po dokonaniu przedpłaty (20 proc.) i zawarciu umowy z PKO. PP „Motozbyt" informuje jednocześnie, że prowadzi również sprzedaż na warunkach kredytu ratalnego samochody marki:

FIAT 125P

cena 160.000 zł

Pierwsza wpłata wynosi 30 proc. wartości samochodu oraz 8 proc. koszty manipulacyjne od kwoty kredytowanej, „auto — casco" 2.370 zł lub 1.521 zł. Pozostała należność płatna w 24 ratach miesięcznych.

Formalności z uzyskaniem kredytu przeprowadza PKO.

Dodatkowych informacji udzieli uprzejmie

SALON SAMOCHODOWY

PP „MOTOZBYT" w ŁODZI, UL. PIOTRA SKARGI 12, TEL. 473-36.

Atrakcyjną odzież na sezon jesienno-zimowy poleca PDT „UNIWERSAL"

Harcerze przed nowym rokiem pracy

„Nasze jutro zaczyna się dziś" — pod tym hasłem przebiegać będzie praca drużyn i szczepów harcerskich w roku 1971—72. Łódzcy harcerze w nowym roku pracy, który rozpoczyna się we wrześniu br. będą kontynuować zadania społeczne na rzecz szkoły, dzielnicy, miasta m. in. poprzez udział w Harcerskich Dniach Łodzi, kampanii „Mikroklimat" oraz pomocy ludziom w podeszłym wieku — „O słoneczną jesień".

Z wielu prac, które zamierzają realizować drużyny, szczepy i hufce harcerskie, na szczególną uwagę zasługują m. in. **II harcerski rajd po Łodzi w październiku br. przegląd filmów harcerskich I chorągwiany festiwal artystyczny, harcerski mikrofon dla wszystkich, dyskusyjny klub filmowy oraz spartakiada drużyn wodnych.**

Ciekawie zapowiada się także festiwal małych form scenicznych i teatrzyków zuchowych hufca Bałuty.

W nadchodzącą sobotę, 11 bm. w sali obrad Prez. RN m. Łodzi, odbędzie się ogólnołódzka konferencja instruktorów, która zainauguruje nowy rok pracy harcerskiej 1971—72. Odbędzie się także pierwsze po wakacjach uroczyste posiedzenie Łódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. 18 września we wszystkich hufcach odbędą się uroczyste apele i zbiórki inaugurujące nowy rok pracy w hufcach.

(j. kr.)

Wstrzymanie „zielonej linii" do Grotnik

Jak nas informuje MPK z dniem 12 bm. zostaje wstrzymane kursowanie autobusów „zielonej linii" z Łodzi do Grotnik.

Linia ta zostanie wznowiona w okresie letnim przyszłego roku.

ZOSTAWISZ SZKŁO NA POLANIE, A Z LASU POPIÓŁ ZOSTANIE

Przed jesienno-zimowym szczytem

★ Apel o oszczędzanie energii ★ Tani prąd o wyznaczonej porze ★ Co z inwestycjami roku 1972

NASZA ENERGETYKA W OKRESIE JESIENNO-ZIMOWYM NOTOWAĆ BĘDZIE SZCZYTY POBORU MOCY, W UB. ROKU NAJWIĘKSZE OBCIĄŻENIE WYNIOSŁO 325 MW. W GRUDNIU BR. PRZEWIDUJE SIĘ, ŻE OSIĄGNIE ONO 350—355 MW.

CZY ŁÓDZKA ENERGETYKA SPROSTA TAKIEMU ZAPOTRZEBOWANIU — Z TYM PYTANIEM ZWRÓCILIŚMY SIĘ DO DYREKTORA ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO ŁÓDŹ-MIASTO MGR INŻ. ZYGFRYDA KWIATKOWSKIEGO.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy wynika, że urządzenia sieciowe są przygotowane do projektowanych obciążeń. Trzy łódzkie elektrownie oraz elektrownie przemysłowe mogą osiągnąć największą moc 290 MW. Różnicę trzeba będzie pobierać z systemu krajowego, głównie z zagłębia konińskiego. Trudno dziś przewidzieć, czy w skali kraju, gdy w szczycie sytuacja będzie najbardziej napięta, nie nastąpi potrzeba wprowadzenia ograniczeń poboru mocy, ale dotyczyć to będzie głównie przemysłu. W stosunku do gospodarstw domowych nie stosuje się limitów zużycia energii elektrycznej w szczycie, jak to ma miejsce w stosunku do przemysłu, ale apel o oszczędzanie elektryczności od zmroku do godz. 21 jest jak najbardziej aktualny.

Przed okresem szczytu warto wspomnieć o możliwości pobierania tańszej energii elektrycznej w godzinach nocnych od godz. 21.30 do 6 i w południe od godz. 13.30 do 15. O specjalne liczniki występują nie tylko posiadacze pieców akumulacyjnych, których w Łodzi jest już ok. 3,5 tys., ale także właściciele elektrycznych bojlerów o pojemności co najmniej 80 litrów. Obecnie liczników nie brakuje, a od momentu gotowości instalacji do założenia licznika upływa 2—3 tygodnie. Z wyjątkiem niewielu odcinków ul. Piotrkowskiej, gdzie architektura nie daje zezwolenia na budowę stacji, a stare urządzenia energetyczne nie są w stanie przesłać dodatkowych obciążeń, we wszystkich innych miejscach można zakładać dodatkowe liczniki pozwalające na pobieranie taniej energii elektrycznej.

W grudniu 70 tys. łodzian, abonentów Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto otrzyma rachunki za elektryczność obliczone przez maszyny elektroniczne. W październiku w tych mieszkaniach zjawią się inkasenci, aby tylko spisać stan licznika, natomiast wyliczeń dokonają maszyny. Jeśli inkasent nie zastanie nikogo, maszyna wyliczy według danych całego roku średnią za ten okres. Jednocześnie z dostarczaniem rachunku pod koniec br. zapisany zostanie znów aktualny stan licznika. I tak historia będzie się powtarzać. O ile obecnie płaci się rachunek za elektryczność z **2-miesięcznym opóźnieniem,** to w przyszłości opóźnienie to wyniesie **4 miesiące.** Naturalnie ilość abonentów, którzy otrzymywać będą nowe rachunki, będzie stale rosła, aż w końcu roku 1972 obejmie wszystkich. Maszyny elektroniczne wykonywać będą nie tylko wyliczenia rachunków, ale także zadania statystyczne i księgowe. W sumie będzie to się na pewno opłacało ekonomicznie.

Kłopotów przed zimowym sezonem jednak nie brakuje. Dostarczyła ich chociażby przebudowa skrzyżowania ul. Traugutta z Sienkiewicza. Przedtem kable energetyczne były tak ułożone, że w każdej chwili w razie awarii był do nich łatwy dostęp. Teraz jest inaczej. Ale od 10 bm. ruszy układanie nowych odcinków kabli.

Są także kłopoty z planem inwestycyjnym przyszłego roku. Zakład ma przyznane zbyt małe limity na rozbudowę sieci. Temu zagadnieniu poświęcone było ostatnie plenum wyjazdowe Sekretariatu KD PZPR Łódź-Śródmieście i Wydziału Ekonomicznego KŁ PZPR. Omówiono na nim przygotowania Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto do sezonu jesiennego oraz realizację planu inwestycyjnego na rok przyszły. **Wicepremierowi E. Szyrowi, który był w Łodzi, przekazano informację o tych zagadnieniach.** Na przyszły rok przyznano Łodzi na rozbudowę sieci średnich i niskich napięć 12,5 mln zł przy potrzebach minimalnych 20,4 mln zł i całkowitych 26,1 mln zł. Na sieć 110 kV przyznano limit 30,7 mln zł przy potrzebach 57,5 mln zł.

Brak właściwego limitu na sieci średnich i niskich napięć nie pozwoli na budowę linii energetycznej w rozbudowywanych osiedlach — Dąbrowie, Retkini i Teofilowie.

Jeśli w tym roku na rozbudowę sieci średnich i niskich napięć w planie znalazło się 17,4 mln zł, to w przyszłym roku, gdy potrzeby wzrosną, powinno być więcej pieniędzy na ten cel. **Miejmy jednak nadzieję, że te potrzeby naszego miasta, w bardzo pozytywnym dla nas klimacie, załatwione będą zgodnie z interesami naszych mieszkańców.**

W. KASPRZAK

Laboratorium żywnościowe WIS na straży naszego zdrowia

● Wkrótce trzy nowe działy badawcze ● Supernowoczesne mikroskopy

Aby mięso, bądź przetwory mięsne odpowiadały pod każdym względem wymaganiom zdrowotnym, troszczy się o to laboratorium żywnościowe Weterynaryjnego Inspektoratu Sanitarnego, zainstalowane na terenie Zakładów Mięsnych. Po blisko 2,5-rocznym remoncie działa ono już w pierwszorzędnych warunkach i jak twierdzi jego kierownik lekarz wet. i mgr biologii w jednej osobie M. Świątkowski, jest na pewno najlepiej urządzoną placówką tego rodzaju w Polsce.

Tutaj przeprowadza się badania zarówno mikrobiologiczne jak i chemiczne środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego, mięsa zakładów mięsnych oraz wędlin i przetworów a także konserw zarówno wytwarzanych w kraju jak i pochodzących z importu, również ryb i przetworów rybnych, a także jaj i drobiu. Przy okazji badań związanych z likwidacją brucelozy u bydła przeprowadza się również analizy mleka. Do zadań laboratorium należy również badanie cykliów produkcyjnych w zakładach przetwórczych i wykonywanie prób powietrza z komór chłodniczych w chłodniach.

W ub. roku wykonano ogółem 6.700 rozmaitych prób, a w tym roku w ciągu I półrocza już ponad 4 tys.

Laboratorium otrzymało ostatnio nowoczesne mikroskopy, jeden typu Ergaval oraz mikroskop stereoskopowy, które pozwolą jeszcze dokładniej przeprowadzać analizy. W ciągu najbliższych miesięcy obok istniejących już działów, uruchomione będą trzy następne.

Pierwszy będzie przeprowadzał badania dotyczące pozostałości pestycydów, głównie w tłuszczu zwierzęcym a następnie w mleku. Pestycydy — to wszelkiego rodzaju środki chemiczne, mające na celu niszczenie szkodników roślinnych i zwierzęcych hamujących produkcję.

Badania na pestycydy prowadzi już nasza Stacja San.-Epid., a więc wysiłki obydwu placówek będą się wzajemnie uzupełniać. Również badać się będzie mleko na zawartość antybiotyków oraz przetwory mięsne, głównie konserwy na zawartość metali.

Ostatnio, radni, członkowie komisji rolnictwa RN m. Łodzi zwiedzili laboratorium i zapoznali się z jego działalnością.

(Kas.)

Waty okiennej, kitu i nawilżaczy do kaloryferów nie powinno zabraknąć

Ponieważ połowa września jest dniem gotowości ogrzewczej, data ta powinna zmobilizować również mieszkańców naszego miasta do wcześniejszego zabezpieczania swych mieszkań od zbędnych wentylacji poprzez uszczelnianie okien i drzwi. Stwierdziliśmy, że na ogół w tej chwili nie ma kłopotu z zakupieniem w detalu kitu względnie uszczelek, choć są jeszcze placówki, które okresowo nie dysponują tymi artykułami tłumacząc się, że czekają na dostawy.

Jak powiedziano nam w dyrekcji „Argedu" hurt w trosce o jak najbardziej prawidłowe zabezpieczenie w sezonowe artykuły organizuje w czwartek i piątek giełdę uzupełniającą dla detalu. M. in. oferuje się nawilżacze do kaloryferów. Jest ich obecnie na składzie ponad 7 tys. W październiku spodziewane jest nadejście dalszych 20 tys. Dotychczas rozprowadzono już 8,5 tys. nawilżaczy.

(Kas.)

CO DZIEŃ niesie

▲ Zarząd Łódzki Ligi Kobiet zawiadamia, że wznawia z dniem 10 września br. dyżury opiekuńcze nauczycielek w bezpłatnym punkcie opieki nad dziećmi w wieku od lat 3 do 10. Punkt czynny będzie w każdy piątek w godz. 16—20 w lokalu LK przy ul. Piotrkowskiej 135, II piętro.

▲ Klub „Prząśniczka" (ul. Armii Czerwonej 77) przyjmuje zapisy do nowo powstałego zespołu estradowego (kabaret). Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w godz. 13—18 do 18 września br. Zgłoszeni kandydaci wezmą udział w imprezie „Mikrofon dla wszystkich" w bieżącym miesiącu. Jednocześnie popularny zespół muzyczny „Emancypantki" przyjmuje dziewczęta posiadające umiejętności gry na gitarze lub na innych instrumentach.

▲ Świetlice społeczne na Widzewie ogłaszają zapisy do zespołów: wokalnego, instrumentalnego, tanecznego, teatralnego i teatru poezji. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela instruktor d/s świetlic w Wydziale Kultury Prez. DRN Łódź — Widzew, ul. Armii Czerwonej 80, IV piętro, pokój 72, codziennie w godz. 8.15—15.30.

W Filharmonii

Koncert młodych muzyków

Koncerty symfoniczne bieżącego tygodnia wypełnią występy młodych polskich muzyków. Przy pulpicie dyrygenckim orkiestry symfonicznej PFL stanie **Zygmunt Rychert** — niedawny absolwent Poznańskiej PWSM w klasie dyrygentury doc. Witolda Krzemińskiego, nagrodzony III nagrodą na Ogólnopolskim Konkursie Dyrygentów w Katowicach (1970 r.). Solistą natomiast będzie znany skrzypek **Krzysztof Jakowicz,** laureat konkursów, koncertujący stale w kraju i za granicą.

W programie wieczorów usłyszymy Uwerturę do opery „Oberon" K. M. Webera, następnie Koncert skrzypcowy A-dur M. Karłowicza oraz Symfonię d-moll C. Francka.

Zapisy do ognisk muzycznych

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Szymanowskiego przyjmuje zapisy na rok szkolny 1971/72 do Społecznych Ognisk Muzycznych, Przedszkola Muzycznego oraz do Ogniska Baletowego. Zajęcia odbywają się w 50 punktach nauczania rozmieszczonych we wszystkich dzielnicach miasta.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego Łódź, ul. Piotrkowska 65, tel. 232-03 w godz. 9—16.

MHD ART. CHEMICZNYMI i GOSPODARSTWA DOMOWEGO

uprzejmie

powiadamia PT KLIENTÓW, że:

NA OKOLICZNOŚCIOWE PRZYJĘCIA WYPOŻYCZYĆ MOŻNA NA DOGODNYCH WARUNKACH:

NACZYNIA STOŁOWE, SZKŁO, PORCELANĘ, GARNKI ITP.

w wypożyczalniach sprzętu domowego przy ul. ul.:

Tybury 1, Zaolziańskiej 1, Spornej 72, Piotrkowskiej 27, Głównej 56.

malowanie mieszkań

ułatwią wypożyczalnie sprzętu malarskiego w sklepach przy ul. ul.

Wschodniej 34, Kasprzaka 20, Zgierskiej 87, Armii Czerwonej 45, Franciszkańskiej 47, w których wypożyczyć można:

PĘDZLE ŁAWKOWCE, UCHWYTY MALARSKIE, MOCZKI, WAŁKI, SZPACHELKI ITP.

Do korzystania z usług wypożyczalni zapraszamy osoby prywatne i instytucje.

CO? GDZIE? KIEDY?

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-41, 595-53, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07

TEATRY

WIELKI — nieczynny
POWSZECHNY — g. 19.15 „Szczęście Frania"
NOWY — nieczynny
MAŁA SALA — godz. 20 „Diabelska góra"

KOMUNIKAT

Dyrekcja Państwowego Teatru Nowego uprzejmie zawiadamia, że z powodu choroby aktorki Wandy Chwiałkowskiej, zmuszona jest odwołać premierę prasową sztuki pt. „Kaprysy Marianny" w dniu 10. IX. br. godz. 20, natomiast grana będzie sztuka pt. „Diabelska góra". Bilety zachowują swą ważność bez przestemplowywania.

JARACZA — godz. 19 „Szklanka wody"
7.15 — godz. 19.15 „Rachunek nieprawdopodobieństwa"
OPERETKA — godz. 19 „Ach, Nicole" (od lat 18)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Czarodziejski młyn"
PINOKIO — godz. 17.30 „Nowe przygody Pifa"
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 KONCERT SYMFONICZNY — ork. PFL, Abonament A2. Dyrygent — ZYGMUNT RYCHERT. Solista — KRZYSZTOF JAKOWICZ — skrzypce. W PROGRAMIE: K. M. WEBER — Uwertura do op. „OBERON". K. KARŁOWICZ — Koncert Skrzypcowy A-dur. C. FRANCK — Symfonia d-moll.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—16
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
EWOLUCJONIZMU UŁ — nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—18 (kasa czynna do godz. 17)

KINA

BAŁTYK — „Jestem niewiernym mężem" od lat 18 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
LUTNIA — „Arabesca" (ang.) od lat 14, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „Nie lubię poniedziałku" od lat 11 (pol.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Pożądanie zwane Anada" od lat 18 (czechosł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Narzeczona pirata" od lat 18 (franc.) (godz. 10 — seans zamknięty), 12.30, 15, 17.30, „Westerplatte" od lat 14 (pol.) godz. 20
WOLNOŚĆ — „Narzeczona pirata" od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Kobieta kot" (jap.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY-LETNIE — „Tristana" od lat 18 (wł.) godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE — „Arabesca" (USA) godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLOWY — „Hrabina z Hongkongu" od lat 14 (ang.) g. 15.30, 17.45, 20
STUDIO — „Bandyci w Mediolanie" od lat 16 (wł.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — „Profesor zbrodni" od lat 14 (węg.) godz. 10, 12, 14, Pożegnanie z tytułem: „Fifi Piórko" od lat 14 (fr.) godz. 16, 18, 20
TATRY — Bajka: „Poranek misia" godz. 15, „Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. I (pol.) od lat 14, g. 16, 18, 20
CZAJKA — „Okna czasu" (węg.) od lat 14, godz. 17, 19
DKM — „Tajemnice Haliakry" (bułg.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Hibernatus" (fr.) od lat 11, godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Opowieść do poduszki" (USA) od lat 16, godz. 17, 19
ŁDK — „Próba terroru" (USA) od lat 14, godz. 14, 16.45, 19.30
GDYNIA — „Władca gór" od lat 7 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, „Pamiętaj o rocznicy ślubu" od lat 16 (ang.) godz. 18, 20
HALKA — „Nasza zwariowana rodzinka" od lat 14 (czechosł.) godz. 16, „Dziewczyna z pistoletem" od lat 16 (ang.-wł.) godz. 18, 20
1 MAJA — „Sklep z modelkami" od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Incydent" od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Nic o niej nie wiedząc" od lat 16 (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
OKA — „Złoto Mackenny" (USA) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Winnetou w Dolinie Śmierci" (jug.) od lat 11, godz. 17, 19
POPULARNE — „Leśna symfonia" (radz.) od lat 7, godz. 17, „Kochać" (szwedzki) od lat 18, godz. 19
PRZEDWIOŚNIE — „Spojrzenie na wrzesień" (pol.) od lat 14 godz. 15, 16.30, „Cygan Buriusz" (jugosł.) od lat 16, godz. 18, 20
POKÓJ — „Milion za Laurę" od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Doczekać zmroku" (USA) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Kraina wiecznej młodości" od lat 7 (rumuński) godz. 10, 12, „Jesień Cheyennów" od lat 14 (USA) godz. 14, 16.45, 19.30
ROMA — „Dzięcioł" od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
SOJUSZ — „Pogromca zwierząt" od lat 14 (rum.-franc.) godz. 17, 19
STOKI — „Z zimną krwią" (USA) od lat 18, godz. 17, 19.30
ŚWIT — „Kardiogram" od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Zgierska 146, Narutowicza 42, Al. Kościuszki 48, Piotrkowska 225, Lutomierska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin., ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna, z dzielnicy Polesie: poradnie „K" Gdańska, 1 Maja i M. Fornalskiej.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty i Śródmieście.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew, z dzielnicy Polesie: poradnie „K" Kasprzaka i Srebrzyńska.

Chirurgia południe — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3)
Chirurgia północ — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital Wojewódzki w Zgierzu.
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Rozmowa z prof. dr S. Pieniążkiem

Żeby nie było „klęsk urodzaju"...

Ostatnio 20-lecie działalności obchodziła jedna z bardziej znanych i zasłużonych rolniczych placówek naukowych — Instytut Sadownictwa w Skierniewicach. Jubileusz połączony został z krajowym zjazdem sadowników, w czasie którego omówiono dotychczasowe osiągnięcia, a także perspektywy nauki i praktyki z zakresu sadownictwa.

— Polscy sadownicy — mówi dyr. Instytutu prof. Szczepan Pieniążek — wnieśli w ostatnich latach spory wkład w rozwój nauki światowej. Świadczą o tym liczne publikacje zamieszczane w fachowych czasopismach zagranicznych, przekłady na języki obce polskich książek, udział w zjazdach i kongresach, ożywione kontakty międzynarodowe.

Wielu specjalistów zagranicznych odbywa staże w Instytucie, a z kolei polscy pracownicy nauki często goszczą za granicą. Dowodem uznania dla pozycji polskiej nauki sadowniczej jest powierzenie nam organizacji kolejnego międzynarodowego kongresu ogrodniczego, jaki odbędzie się w 1974 r. w Warszawie.

— Co można uważać za szczególne osiągnięcia sadownictwa?

— Przede wszystkim uregulowanie owocowania jabłoni i grusz. Udało się zlikwidować tzw. przemienność, co zapobiega „klęskom urodzaju". Drzewa co roku dają mniej więcej tę samą ilość owoców, poza tym opanowano, w zasadzie, zwalczanie szkodników i chorób w sadach produkcyjnych. Również dzięki odkryciu dokonanemu w Instytucie, od schorzeń wirusowych zostały uwolnione truskawki.

— Co wobec tego hamuje szybszy rozwój sadownictwa?

— M. in. klimat, który nie sprzyja sadownictwu, a zmienić go nie sposób. Zasadniczym jednak hamulcem rozwoju sadownictwa jest struktura agrarna. Od lat mówimy o potrzebie tworzenia sadów, w których można produkować dużo, tanio i racjonalnie. Tymczasem, 75 proc. drzew owocowych rośnie w sadach nie przekraczających 10 arów. W najbliższych 10 latach powinno się u nas zwiększyć produkcję owoców do 2 mln ton rocznie. Jest to w pełni możliwe, ale pod warunkiem utworzenia sadów produkcyjnych.

Tak bezceremonialnie...

traktować można, tylko... manekiny

CAF — Kraszewski

Dziś w Radio i Telewizji

PIĄTEK, 10 WRZEŚNIA BR.

PROGRAM I

10.25 Koncert popularny. 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.00 Migawki muzyczne. 11.30 „Dedykujemy II zmianie". 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie i rytmy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Melodie ludowe. 13.20 „Swojskie melodie". 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Rep. liter. — „Ich młode lata". 14.20 Muzyka operowa. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Aktualności łódzkie. 16.20 Melodia, rytm i piosenka. 16.50 „Czy tylko marginco" — rep. 17.05 Liryczne melodie. 18.30 Muzyka i aktualności. 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.30 Muzyczne pocztówki z Belgradu i Lublany. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.15 600 sekund z Zesp. Benona Hardego. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 Teatr PR — Studio Współczesne. 22.00 Muzyka poważna. 22.40 Muzyka taneczna. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 O co tu chodzi? 23.15 Koncert solistów. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

12.25 Jean Baptisto Lully. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Runda z piosenką". 13.00 „Od symfonii do piosenki" — koncert. 13.25 Fel. muzyczny. 13.40 „Romantycznie". 14.00 Wiad. 14.05 „Estrada kompozytorów" krajów zaprzyjaźnionych. 14.25 Piosenki znad Tybru. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert. 15.20 John Fox i jego zespół. 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny". 16.00 Wiad. 16.05 Lekkie uderzenie. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 „Melodia, rytm i piosenka. 17.30 Sprawozdanie dźwiękowe z przebiegu krajowej narady wojewódzkich, powiatowych, miejskich i zakładowych organizacji PZPR. 18.45 Muzyka polska. 19.00 Echa dnia. 19.15 „Zanim umrę" — słuch. 19.30 Koncert. 20.23 Dyskusja filmowa. 20.43 D.c. koncertu. 21.41 Wiersze Wandy Bacewicz. 21.51 Melodie rozrywkowe. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Magazyn piosenek. 22.53 Koncert. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.25 Koncert. 13.00 Na łódzkiej antenie. 15.00 Święte bydło — gawęda. 15.10 Piosenki babiego lata. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.50 Duke Ellington ma 70 lat. 16.15 Jan Sebastian Bach. 16.30 „Kochajcie Bacha dziewczęta". 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Lampart". 17.40 Podwórkowe przeboje. 17.55 Radiowa encyklopedia kultury. 18.20 Mikrorecital Dietricha Fischer-Dieskau. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon — aud. 19.00 „Cichy Don". 19.30 Tylko po hiszpańsku. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Gwiazdy filmowe śpiewają. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.50 „Tristan i Izolda". 22.00 Fakty dnia. 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiersze Sandora Petöfiego. 23.05 Koncert.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Dla szkół: Zajęcia techniczne — dla klas VII — Maszyny dawniej i dziś (z Katowic). 9.30 „Proroczy sen" — film fab. prod. ang. (W). 10.55 Wychowanie obywatelskie — dla klas VIII — Twój poseł (W). 15.20 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy — Zbiory, cz. I (z Wrocławia). 15.55 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy — Zbiory, cz. II (z Wrocławia). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 Dla dzieci: Pora na Telesfora — w programie m. in. — Rozmowy ze smokiem, „Roztrzepany wróbel" — film, „Zabronione zabawy" — film (W). 17.35 Nie tylko dla pań (W). 17.55 „Za kierownicą" (W). 18.25 Wiadomości dnia (Ł). 18.40 „Taneczne miniatury" — czeski program baletowo - folklorystyczny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnej Republiki Wietnamu Południowego, panią Binh (W). 20.10 Teatr TV na świecie: Jules Romains: — „Knock" — widowisko TV Francuskiej (W). 21.50 „Bernard Ładysz" — polski film TV (W). 22.20 Dziennik TV (W). 22.40 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia). 23.15 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia).

PROGRAM II

18.15 Nasi współcześni — Mieczysław Szczuka (W). 18.45 „Polonia bliżej kraju". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.05 Nasz bohater — elektron z cyklu: Zza kulis elektroniki. 20.35 Polski film telewizyjny „Nim nadejdzie świt" z serii: „Podziemny front". 21.00 Na dachu Ameryki — z cyklu: TV Atlas Świata. 21.30 24 godziny. 21.40 „Olaboga" — spotkanie z Mieczysławem Zembatym.

LECĄ OCZKA LECĄ...

MHD OBUWIEM I GALANTERIĄ

PRZYPOMINA SZANOWNYM PANIOM PUNKTY

REPASACJI POŃCZOCH

czynne w sklepach przy ul. ul.:

ZGIERSKA 7, WŁ. BYTOMSKIEJ 35, WOJSKA POLSKIEGO 66, WRZEŚNIEŃSKA 102, OBR. STALINGRADU 24, KOPERNIKA 44, NEONOWA 1, DŁUGOSZA 19/21, CIESZKOWSKIEGO 7, ZAOLZIAŃSKA BL. 218 oraz w „DOMU OBUWIA" — PIOTRKOWSKA 98

w którym oferujemy również usługi w zakresie naprawy i poszerzania obuwia.

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI

WIELKI PERRY SZLEM MASONA

ERLE STANLEY GARDNER

— Wręcz graniczących z absurdem.

— O granicach, w których śmierć mogłaby nastąpić w najbardziej niezwykłych, najbardziej z medycznego punktu widzenia nieprawdopodobnych okolicznościach?

— Tak jest. W okolicznościach niemal fantastycznych w swoim nieprawdopodobieństwie.

— A jakie, panie doktorze, są granice czasowe, w których najprawdopodobniej nastąpiła? Chodzi mi nie tylko o pańską opinię, ale także o fakty, na których pan ją opiera.

— Według wszelkiego prawdopodobieństwa śmierć nastąpiła cztery do pięciu godzin przed autopsją.

— Na czym pan opiera to twierdzenie, panie doktorze?

— Przede wszystkim na stopniu stężenia pośmiertnego.

— A co charakterystycznego zaobserwował pan w stopniu stężenia pośmiertnego?

Doktor usadowił się wygodniej w fotelu dla świadków. Był znowu na pewnym gruncie.

— Stężenie pośmiertne, inaczej rigor mortis, pojawia się najpierw w mięśniach szczęk, co następuje zwykle w trzy do pięciu godzin po śmierci. Stąd rozchodzi się do niższych mięśni, szyi, klatki piersiowej, rąk, brzucha, wreszcie nóg aż po stopy. W zwłokach denatki stężenie pośmiertne było zauważalne początkowo tylko w mięśniach szczęk. Jednakże przed przystąpieniem do szczegółowej sekcji poczekałem, aż stężeniu ulegną dalsze mięśnie, a to dla stwierdzenia, z jaką szybkością proces postępuje naprzód. Na tej podstawie określiłem czas śmierci na cztery do pięciu godzin przed dostarczeniem zwłok do prosektorium. Innymi słowy, śmierć, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nastąpiła między ósmą a dziewiątą wieczorem.

— Dziękuję panu — powiedział Drumm tonem dżentelmena, zwracającego się do drugiego dżentelmena i posłał świadkowi oraz sędziemu uśmieszek triumfu, że tak oto udaremnił niecne adwokackie sztuczki, zmierzające do zaciemnienia sprawy. — Myślę, że pan mecenas — zwrócił się do Masona — nie ma więcej pytań?

— Mam jedno małe pytanie — odparł Mason obojętnie.

— Proszę — burknął Drumm.

Mason posłał doktorowi uśmiech, lodowaty uśmiech.

— Ale śmierć mogła nastąpić do dziewięciu godzin przed rozpoczęciem sekcji, doktorze?

— Jak już stwierdziłem — odparł doktor ze sztywną godnością — czynnikiem decydującym jest stopień stężenia pośmiertnego, które rozwija się w określonych granicach czasowych...

— Czy śmierć mogła nastąpić dziewięć godzin przed przystąpieniem przez pana do sekcji? — uciął Mason.

— Próbuję to wyjaśnić.

— Nie interesują mnie wyjaśnienia, proszę o odpowiedź. Jak pan odpowie na moje pytanie, może pan wyjaśniać do woli. Ale najpierw proszę odpowiedzieć. Czy śmierć mogła nastąpić dziewięć godzin przed przystąpieniem przez pana do sekcji?

Na chwilę zaległa pełna napięcia cisza.

— Tak czy nie? — przynaglił Mason.

— Czy śmierć mogła nastąpić dziewięć godzin przed sekcją?

— Tak! — prawie krzyknął zgnębiony doktor.

Uśmiech Masona objął zarówno sędziego, jak Drumma. Jego przyciszony głos kontrastował z gniewnym okrzykiem doktora.

— Dziękuję, panie doktorze. To wszystko.

Z kolei na podium dla świadków wszedł porucznik Tragg. Poinformował o swojej karierze policyjnej, zajmowanym stanowisku oraz doświadczeniu śledczym. Następnie opowiedział, jak w dniu morderstwa, dwudziestego szóstego wieczorem, przybył na bulwar San Felipe 67—50 i znalazł za domem zamordowaną Mildred Danville. Padało w tym czasie już mniej więcej trzy godziny i zwłoki leżały twarzą w błocie. Niedługo potem odkrył na chodniku przed domem damską torebkę, którą oskarżona zidentyfikowała później jako swoją własność. Oprócz zwykłych damskich drobiazgów w torebce było półtora tysiąca dolarów oraz prawo jazdy na nazwisko oskarżonej.

(47) (Dalszy ciąg nastąpi)

W dniu 7 września 1971 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

Ś. † P.

CZESŁAW KRZEMIŃSKI

Mjr AK i uczestnik Powstania Warszawskiego.

Msza św. za spokój Jego duszy odprawiona zostanie w sobotę, dnia 11 bm. w kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, o godz. 16.30, a wyprowadzenie drogich nam zwłok do grobu o godz. 17, o czym powiadamiają w głębokim smutku i żalu

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 7 września 1971 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 84 nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

STANISŁAWA SZUBERSKA

z domu Łącka

Pogrzeb odbędzie się dziś, tj. 10 września br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUKI I PRAWNUKI

Dnia 6 września 1971 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Ś. † P.

PIOTR KAKIET

Pogrzeb odbędzie się w piątek 10 września br. o godz. 17 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, SYN I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 8. IX. 1971 roku zmarła w wieku 91 lat, po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza Matka, Siostra, Teściowa, Ciocia, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

NATALIA OPITZ

z domu Striemer

Pogrzeb odbędzie się 10 IX br. z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej o godz. 15.30, o czym zawiadamiają

CÓRKI I RODZINA

W dniu 8 września 1971 r. zmarła po ciężkich cierpieniach w wieku lat 43

Ś. † P.

MARIA BOGUSZ

z domu Sobalska

Pogrzeb odbędzie się 10 IX br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

MĄŻ, CÓRKI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 8 września 1971 roku zmarła, przeżywszy lat 78

Ś. † P.

ANTONINA CHOINOWSKA

z d. LEŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 8 września 1971 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

Ś. † P.

EUGENIA CZARNECKA

z d. GRZESIK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 10 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZEK

Dnia 8 września 1971 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 66

Ś. † P.

JÓZEF MODZELEWSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 11 września br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA i WNUCZKA

Dnia 8 września 1971 roku zmarł w wieku 66 lat nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

WŁADYSŁAW PAWLAK

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 września br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamiamy pogrążeni w smutku

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZĘTA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 80 g. S-11